INSTYTUT PRACY I SPRAW SOCJALNYCH

Monitoring zawodów nadwyżkowych i deficytowych w powiecie Lębork w I półroczu 2009 r.
(raport diagnostyczny)

Halina Sobocka – Szczapa

Łódź 2009

SPIS TREŚCI

1. WPROWADZENIE ... 3

1.1. CEL EKSPERTYZY ... 3
1.2. SYTUACJA SPOŁECZNO – EKONOMICZNA POWIATU ... 4
1.2.1. Położenie geograficzne i struktura demograficzna ... 4
1.2.2. Pracujący w powicie lęborskim ... 6
1.2.2. Gospodarka powiatu lęborskiego ... 7

2. ANALIZA BEZROBOCIA WEDŁUG GRUP ZAWODÓW ORAZ ZAWODÓW ... 8

2.1. SYTUACJA NA RYNKU PRACY ... 8
2.2. STRUKTURA BEZROBOTNYCH WEDŁUG ZAWODÓW ... 14
2.2.1. Bezrobotni ogółem ... 14
2.2.2. Bezrobotne kobiety ... 22
2.2.3. Bezrobotni absolwenci ... 27
2.2.4. Długotrwale bezrobotni ... 29
2.3. STRUKTURA NAPŁYWU DO BEZROBOCIA ... 37
2.3.1. Bezrobotni ogółem ... 37
2.3.2. Bezrobotne kobiety ... 42
2.3.3. Bezrobotni absolwenci ... 44

3. ANALIZA OFERT PRACY WEDŁUG GRUP ZAWODÓW I ZAWODÓW ... 46

4. ANALIZA ZAWODÓW NADWYŻKOWYCH I DEFICYTOWYCH ... 55

5. WNIOSKI I REKOMENDACJE ... 66

BIBLIOGRAFIA ... 72

1. Wprowadzenie

1.1. Cel ekspertyzy

Pojawienie się na światowych rynkach finansowych kryzysu, związanego przede wszystkim z brakiem kontroli udzielanych kredytów, głównie hipotecznych, w drugiej połowie 2008 r. wpłynęło na pojawienie się istotnych trudności relacjach mechanizmu rynkowego w gospodarkach wielu państw. Z uwagi na postępujące procesy globalizacyjne, również w Polsce – szczególnie na przestrzeni ostatniego kwartału 2008 r. – wystąpiły zjawiska, wskazujące na ograniczenie wzrostu gospodarczego, a tym samym wpływające na kształtowanie się sytuacji na lokalnych i regionalnych rynkach pracy. Sytuacja ta uległa pogorszeniu w pierwszych dwóch kwartałach 2009 r., w których zaobserwowano dalsze ograniczenie tempa wzrostu gospodarczego w skali całego kraju[1].

Ograniczenie aktywności ekonomicznej podmiotów gospodarczych w skali lokalnych rynków pracy może przede wszystkim skutkować uwalnianiem zasobów pracy, które powiększają grupę osób poszukujących pracy. Dlatego też niezbędna jest w tych warunkach szczegółowa analiza procesów, występujących na tych rynkach. Realizowane bowiem przez powiatowe urzędy pracy działania, w wyniku mogącego wystąpić zwiększenia liczby beneficjentów polityki rynku pracy, mogą ulegać intensyfikacji i napotykać na wiele barier, mających charakter wyzwań, uwzględniających nową rzeczywistość ekonomiczną. Szczególnie może to dotyczyć powiększania się niedopasowań strukturalnych, które w poprzednim roku kalendarzowym pozornie uległy ograniczeniu. Konieczne jest zatem w dalszym ciągu stałe monitorowanie tych dysproporcji w celu zwiększenia efektywności działań prowadzonych na rynku pracy przez instytucje, zajmujące się aktywną polityką rynku pracy.

W związku z powyższym **głównym celem** ekspertyzy jest ukazanie podstawowych parametrów, charakteryzujących rynek pracy badanego obszaru w I połowie 2009 r., które stanowić mogą podstawę doprecyzowania nowych sposobów ograniczania niedopasowań, występujących na lokalnym rynku pracy. Podstawowe znaczenie w tej dziedzinie mają zarówno działania publicznych instytucji rynku pracy, jak i adekwatne do potrzeb pracodawców kształtowanie systemu kształcenia.

Ekspertyza składa się z trzech części oraz wstępu i zakończenia.

[1] Obserwowane wskaźniki tempa wzrostu PKB były jednak korzystniejsze od przewidywanych wcześniej.

We wstępie, poza celem ekspertyzy zawarta została ogólna charakterystyka społeczno – gospodarcza badanego obszaru, ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań demograficznych oraz ekonomicznych.

Część pierwsza stanowi diagnozę sytuacji na rynku pracy. Zawarto w niej rozważania, dotyczące struktury zawodowej osób poszukujących pracy, ze szczególnym zwróceniem uwagi na strukturę według płci oraz okres pozostawania bez pracy, a także status (absolwenci).

Część druga obejmuje analizę pojawiających się na lokalnym rynku pracy ofert zatrudnienia. Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o strukturę zawodów poszukiwanych na tym rynku, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego miejsca pracy bezrobotnych.

Część trzecia opisuje sytuację na rynku pracy powiatu lęborskiego z punktu widzenia zawodów nadwyżkowych i deficytowych, które pojawiły się lub stale występują na tym rynku.

Ekspertyza zakończona jest wnioskami oraz próbą wskazania rekomendacji działań wspomagających wyrównywanie dysproporcji, występujących na lokalnym rynku pracy.

Na początek chcielibyśmy przedstawić sytuację społeczno – ekonomiczną badanego obszaru, która powinna stać się elementem wspomagającym dla doprecyzowania wniosków i rekomendacji wynikających z analizy zawodów nadwyżkowych i deficytowych.

1.2. Sytuacja społeczno – ekonomiczna powiatu

1.2.1. Położenie geograficzne i struktura demograficzna

Powiat lęborski leży w północno-zachodniej części województwa pomorskiego, w podregionie słupskim. Od wschodu badany obszar graniczy z powiatem wejherowskim, od zachodu z powiatem słupskim, a od południa z powiatem bytowskim. Swym zasięgiem obejmuje obszar 706 km^2, na którym zamieszkiwało w końcu marca 2009 r. 63,8 tys. mieszkańców, czyli o około 100 osób więcej w porównaniu do 2008 r.[2]. Można zatem uznać, że liczba ludności na terenie powiatu lęborskiego ma charakter stabilny, mogący wskazywać na stagnację demograficzną. Tym bardziej wniosek ten jest zasadny, że tego typu zjawiska obserwuje się już od 2005 r. Jednak głównej przyczyny tego status quo nie należałoby

[2] Dane statystyczne uzyskane z publikacji Urzędu Statystycznego w Gdańsku (Biuletyn Statystyczny Województwa Pomorskiego, II kwartał 2009, Gdańsk 2009).

upatrywać w niewielkim przyroście naturalnym, który na tym obszarze wyniósł w końcu I kwartału 2009 r. 3,62‰ i był wyższy w porównaniu do 2007 r. (3,0‰), a także przekraczał ten parametr występujący w badanym roku w województwie pomorskim (3,4‰) i w całym kraju (0,9‰)[3]. Należałoby jednocześnie podkreślić, że w powiecie lęborskim zaobserwowano rosnącą tendencję kształtowania się tego wskaźnika, co było zjawiskiem przeciwnym do obserwowanych kierunków zmian w okresach wcześniejszych. Może to oznaczać, że w zasadzie stabilna liczba ludności na badanym obszarze w znacznie większym stopniu obecnie aniżeli w poprzednich latach była konsekwencją przyrostu naturalnego aniżeli salda migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały. W poprzednich bowiem latach ujemne saldo migracji malało, ale malał również przyrost naturalny.

Kształtowanie się przyrostu naturalnego oraz salda migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały wpłynęło na poziom wskaźnika gęstości zaludnienia, który od 2006 r. nie uległ zmianie i również w końcu I kwartału 2009 r. wyniósł 90 osób na 1 km^2. Liczba ta była mniejsza od zaobserwowanej w skali całego województwa (106 osób na 1 km^2). Tym niemniej – co należałoby podkreślić – różnice w tej dziedzinie uległy zmniejszeniu. Generalnie w końcu marca 2009 r. zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby mieszkańców nie zmieniła się pozycja badanego powiatu. W dalszym ciągu należał on bowiem do jednych z mniejszych w województwie pomorskim. Ponadto nie zmienił się również podział administracyjny powiatu oraz jego walory geograficzno – przyrodnicze.

Powiat lęborski w końcu I kwartału 2009 r. zamieszkiwała podobna do tej, którą zaobserwowano w połowie 2008 r. liczba kobiet (ponad 32 tys.), które stanowiły 51% wszystkich mieszkańców. Udział ten był porównywalny do występującego wcześniej na tym obszarze i jednocześnie podobny do odsetka, charakteryzującego obszar województwa pomorskiego (51,4%). Taki sam był również wskaźnik feminizacji (104 kobiety na 100 mężczyzn), a także podobna różnica w tej dziedzinie między powiatem lęborskim i całym województwem (o 2 kobiety na 100 mężczyzn). Nie można więc mówić o nadmiernej feminizacji badanego obszaru w porównaniu do terenów otaczających, ani też o żadnych zmianach, które wystąpiły nawet w porównaniu o 2006 r.

Biorąc pod uwagę strukturę według wieku, to ze względu na brak najnowszych danych, należałoby przyjąć charakterystykę z końca 2008 r. W analizowanym powiecie należy zatem uznać, że:

[3] Por. Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym. Stan na 31.XII. 2008 r., GUS, Warszawa 2009.

– dominujące znaczenie i udział ma ludność w wieku produkcyjnym, przy czym jej udział może cały czas wzrastać, co świadczyć o tym, iż obszar ten dysponuje porównywalnie dużym potencjałem zasobów pracy, wpływającym na pozycję ekonomiczną powiatu[4],

– udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w dalszym ciągu kształtował się na poziomie około ¼ wszystkich mieszkańców powiatu, co było odsetkiem wyższym w porównaniu do całego województwa,

– odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym był natomiast niższy w porównaniu do tego, który charakteryzował całe województwo, co wskazuje na mniejsze problemy na tym obszarze, związane ze starzeniem się społeczeństwa (młodsza struktura demograficzna), a pośrednio wynika z wysokości współczynników przyrostu naturalnego.

1.2.2. Pracujący w powicie lęborskim

Z podobnych powodów, należałoby przyjąć takie same, jak w końcu roku poprzedniego, parametry charakteryzujące liczbę pracujących. Zaobserwowane już wcześniej zmniejszające się tempo wzrostu pracujących w pierwszej połowie 2009 r. mogło zostać podtrzymane, a nawet – z uwagi na ograniczenie aktywności ekonomicznej podmiotów – ulec dalszemu ograniczeniu. Zjawisko to może być wywołane nie tylko wskazanym czynnikiem, ale również niedostosowaniem kwalifikacji posiadanych przez zasoby pracy do nowej, kształtującej się struktury miejsc pracy. Ponadto niezbędne byłoby podkreślenie następujących tendencji w zmianach struktury pracujących[5]:

– zmniejszanie się udziału pracujących w sektorze rolniczym,

– stabilizowanie się odsetka pracujących w sektorze przemysłowym oraz

– powiększanie się udziału pracujących w sektorze usługowym.

Kierunki tych zmian w dalszym ciągu powinny wpływać na unowocześnianie struktury pracujących w kierunkach zgodnych z tendencjami, z którymi mamy do czynienia na całym świecie. Zbyt wysoki może być jednak nadal parametr charakteryzujący sektor przemysłowy, a zbyt niski – sektor usługowy. Różnice w strukturze pracujących, występujące w sektorach, świadczą o kierunkach rozwoju badanego powiatu i wskazują na kontynuację dotychczas występujących przemian, ukierunkowanych na rozwój działalności usługowej.

[4] Może to równocześnie wpływać na zmniejszanie się różnic w porównaniu do terenów otaczających powiat, a mniejszym stopniu kształtować jego pozycję w skali całej Polski.
[5] Przyjęto podział na sektory: sektor I – rolniczy (rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo, rybactwo), sektor II – przemysłowy (przemysł i budownictwo) oraz sektor III (usługi rynkowe i nierynkowe).

1.2.2. Gospodarka powiatu lęborskiego

Z uwagi na brak nowszych danych statystycznych, w niniejszym opracowaniu przyjmujemy również podobną charakterystykę gospodarczą powiatu lęborskiego, występującą w okresach poprzednich. Jej cechami były:

- wzrost liczby podmiotów gospodarczych na 10 tys. mieszkańców; tendencja ta dotyczyła zarówno liczby osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, jak i osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej,
- dynamiczny rozwój przedsiębiorczości, stawiający ten obszar w rzędzie tych, które w największym stopniu wpływały na obraz gospodarczy całego regionu; były również zauważalne na obszarze Polski,
- zwiększający się udział wartości brutto środków trwałych w przedsiębiorstwach, co jednak nie wpływa na poprawę dokapitalizowania gospodarki powiatu,
- zmniejszający się udział nakładów inwestycyjnych w przedsiębiorstwach, co wskazuje na ograniczenie procesów inwestycyjnych w badanym powiecie; świadczy o tym również udział nakładów inwestycyjnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca,
- niska i stale zmniejszająca się wartość produkcji sprzedanej przemysłu,
- zwiększająca się liczba mieszkań oddanych do użytku, nie poprawiająca jednak pod tym względem pozycji powiatu na tle województwa;
- zbyt niska ze względu na walory turystyczne regionu jego pozycja w zakresie liczby turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania;
- porównywalnie wysoki i poprawiający się poziom przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto.

Wskazane czynniki mogą stanowić istotny wyznacznik działań umożliwiających aktywizację zawodową osobom poszukującym pracy. Należałoby jednak wziąć pod uwagę również zmieniające się uwarunkowania makroekonomiczne, które mogą przyczynić się do dalszego pogorszenia parametrów, które dotychczas nie były najkorzystniejsze i jednocześnie ograniczenia pozytywnych kierunków zaobserwowanych przekształceń struktury gospodarczej. Tego rodzaju uwagi należałoby wziąć pod uwagę w przypadku przedsiębiorczości, która dynamicznie rozwijała się w okresach poprzednich, umożliwiając aktywizację zawodową także osobom poszukującym pracy. Mogą bowiem wystąpić trudności w zakresie promowania postaw przedsiębiorczych, jeżeli weźmiemy pod uwagę możliwość

prowadzenia szkoleń i przekwalifikowań, uwzględniających właśnie takie moduły kształtowanych umiejętności. Pogłębić może się także niedoinwestowanie podmiotów gospodarczych na badanym obszarze, mimo fakultatywnego podejścia do specyfiki struktury gospodarczej, związanej głównie z turystyką i rekreacją. Ograniczenie aktywności ekonomicznej podmiotów może również wpływać na procesy innowacyjne, wdrażane w podmiotach gospodarczych i stopniowo ograniczać ich – już dotychczas niewielką - ekspansywność ekonomiczną.

Jak wynika z zaprezentowanej analizy, dotychczasowy charakter gospodarczy powiatu może ulec nawet gwałtownej zmianie. Może również w związku z tym pogorszyć się sytuacja na rynku pracy, którą dotychczas oceniano zdecydowanie, jako złą. Niedopasowania na nim występujące mają charakter długookresowy, a więc można domniemywać, że bezrobocie na nim występujące należy do kategorii bezrobocia strukturalnego. Świadczy o tym stopa bezrobocia rejestrowanego, która utrzymała się w końcu I kwartału 2009 r. na bardzo wysokim poziomie (15,7%), niższym tylko o około 1 pkt. proc. od zaobserwowanego w końcu 2008 r., ale wyższym niż w Polsce i województwie pomorskim (odpowiednio o 4,5 pkt. proc. i 5,6 pkt. proc.). Dlatego też niezbędnym działaniem, które powinno zdominować postępowanie lokalnych instytucji rynku pracy, jest podejmowanie starań umożliwiających znacznie większe dostosowanie podaży pracy do popytu na nią. Tym samym konieczne staje się permanentne obserwowanie sytuacji na rynku pracy w zakresie zawodów nadwyżkowych i deficytowych, które powinno stać podstawą dla doprecyzowania kierunków kształcenia i dokształcania osób poszukujących pracy, a także w niezbędnym stopniu uwzględniać potrzeby pracujących.

2. Analiza bezrobocia według grup zawodów oraz zawodów

Proces diagnozowania, będący przedmiotem rozważań w tej części opracowania, wymaga wszechstronnej analizy sytuacji na rynku pracy. W części pierwszej przeanalizowana zostanie ogólna sytuacja na rynku pracy, ze szczególnym uwzględnieniem struktury podaży pracy według zawodów. Natomiast w kolejnych fragmentach zostanie dokonana ocena struktury ofert pracy według zawodów oraz pokazane zostaną zawody nadwyżkowe i deficytowe, występujące w powiecie lęborskim.

2.1. Sytuacja na rynku pracy

W końcu I półrocza 2009 r. w powiecie lęborskim zarejestrowanych było ogółem 3468 bezrobotnych. W porównaniu do końca 2008 r. było ich niewiele mniej (tylko 8,2%, tj.

o 312 osób). Może to wskazywać na pogłębiające się niedopasowania, występujące na lokalnym rynku pracy i ograniczeniu tendencji spadkowej, obserwowanej w latach poprzednich. Lepsza po tym względem – jak się wydaje – mogła być sytuacja kobiet, których liczba była mniejsza o 17,8% i wyniosła 2035 osób. Jednocześnie ich udział w ogólnej populacji zarejestrowany6ch bezrobotnych zmniejszył się w porównaniu do grudnia 2008 r. o prawie 7 pkt. proc. i wyniósł 58,7%. Może to wskazywać na szczególnie korzystne uwarunkowania, występujące na przestrzeni analizowanego półrocza, związane z aktywizacją zawodową kobiet, wynikające z uwalniania głównie męskich zasobów pracy (tab. 1). Tym niemniej poprawa ta w dalszym ciągu nie stwarza przesłanek dla twierdzenia o korzystnej pozycji konkurencyjnej kobiet na lokalnym rynku pracy. W dalszym bowiem ciągu przeważają one w zasobie bezrobotnych, czego powodem jest prawdopodobnie nieadekwatność struktury ofert pracy do struktury kwalifikacji przez nie posiadanych. Zatem bezrobocie strukturalne, z jakim mamy do czynienia na obszarze powiatu jest nadal szczególnie uciążliwe dla kobiet.

Tabela 1. Bezrobotni w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r.

Kategorie bezrobotnych	Liczba (w osobach)	W odsetkach
Bezrobotni ogółem	3468	100,0
W tym kobiety	2035	58,7
Bezrobotni absolwenci ogółem	87	100,0
W tym kobiety	61	70,1
Bezrobotni powyżej 12 miesięcy	998	100,0
W tym kobiety	672	67,3

Źródło: Materiały PUP w Lęborku

Pod względem możliwości otrzymania pracy, poprawiła się również sytuacja absolwentek, bowiem w analizowanym przedziale czasowym o 8 pkt. proc. zmniejszył się ich odsetek w populacji absolwentów poszukujących pracy w porównaniu do końca roku poprzedniego. Ograniczeniu uległa również liczba długotrwale bezrobotnych, przy czym udział kobiet w tej zbiorowości ukształtował się mniej więcej na tym samym poziomie. Biorąc jednak pod uwagę to, że analizujemy półrocze, to intensywność zmian zachodzących w strukturze bezrobotnych rokuje nadziei na istotne ograniczenie bezrobocia w całym 2009 r. Poza tym – co należałoby podkreślić – najbardziej poprawiła się w I półroczu 2009 r. sytuacja młodych ludzi na lokalnym rynku pracy, bowiem ich liczba zmniejszyła się w porównaniu do końca roku poprzedniego aż o około 40%, czyli pięciokrotnie więcej aniżeli cała zbiorowość bezrobotnych. Te same obserwacje, dotyczące długotrwale bezrobotnych, wskazują na zmniejszenie się ich liczebności o około 27%, czyli bez mała czterokrotnie więcej aniżeli liczebność wszystkich poszukujących pracy. Świadczy to wystąpieniu na rynku pracy powiatu

lęborskiego sytuacji pozytywnie kształtującej pozycję konkurencyjną przede wszystkim ludzi młodych, a w mniejszym stopniu – poszukujących pracy dłużej niż rok.

Wskazane powyżej tendencje świadczą o tym, że na lokalnym rynku pracy zachodzą istotne zmiany, przede wszystkim związane z tym, że dotychczas zdecydowanie najkorzystniejszą pozycję konkurencyjną mieli ci, którzy poszukiwali pracy najkrócej. Podwyższenie szans na znalezienie pracy osób poszukujących jej dłużej niż 12 miesięcy, znalazło odzwierciedlenie w udziale tej kategorii bezrobotnych wśród ogółu osób poszukujących pracy. Zmniejszył się on o dalsze 7,4 pkt. proc i wyniósł 28,8 %. W tym przypadku nadal jest skuteczna dywersyfikacja instrumentów aktywnej polityki rynku pracy, odnoszących się do osób długotrwale bezrobotnych, przyczyniająca się do podwyższania ich pozycji konkurencyjnej na lokalnym rynku pracy.

W porównaniu do roku poprzedniego – jak już wskazano – najbardziej poprawiła się sytuacja poszukujących pracy młodych ludzi, kończących różne poziomy kształcenia. Dynamika zmian była największa. Wpłynęło to na zmniejszenie udziału tej kategorii zarejestrowanych bezrobotnych o 1,3 pkt. proc. Ich odsetek ukształtował się na poziomie 2,5%. Może to świadczyć o znacznie większej skuteczności podejmowanych przez Powiatowy Urząd Pracy działań, odnoszących się do tej grupy osób poszukujących pracy, a przede wszystkim jest to konsekwencja większego dopasowania struktury kształcenia do potrzeb strony popytowej rynku pracy. Należałoby jednak również podkreślić, że w ocenie tego zjawiska niezbędne jest również wzięcie pod uwagę stopniowo zmniejszającej się w tym okresie presji młodych ludzi na rynek pracy, bowiem mamy do czynienia z wchodzeniem na rynek stosunkowo mniej licznych roczników niżu demograficznego, a także większą skłonnością młodzieży do poszukiwania pracy na otwartych, zagranicznych rynkach pracy.

Szczególnie niekorzystna na lęborskim rynku pracy – jak podkreślono wcześniej – jest sytuacja poszukujących pracy kobiet. Jednak w badanym okresie w większości przekrojów, a także w ogólnej populacji bezrobotnych zaobserwowano zmniejszenie ich udziału, co oznacza znaczną poprawę szans na znalezienie odpowiedniego miejsca pracy. Wyjątkiem w tej dziedzinie są kobiety długotrwale poszukujące pracy, gdzie ich udział w ogólnej zbiorowości poszukujących pracy powyżej 12 miesięcy ukształtował się na podobnym poziomie, jak w końcu 2008 r. Szczególnie trudna jest ponadto sytuacja bezrobotnych absolwentek, ponieważ stanowią one nadal prawie ¾ wszystkich zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy młodych ludzi. Świadczy to przede wszystkim o braku dopasowania kierunków kształcenia w zawodach uznawanych za kobiece

do charakteru miejsc pracy oferowanych przez stronę popytową rynku pracy. Po prostu nie ma miejsc pracy dla kobiet, kończących dotychczasowe kierunki kształcenia. Poprawa sytuacji tej grupy bezrobotnych może być jedynie wynikiem prawidłowo skonstruowanego systemu narzędzi wspomagania aktywności zawodowej, który powinien wpływać na promowanie kształcenia ustawicznego i dostosowywanie umiejętności i kwalifikacji do oczekiwań pracodawców, a także zwiększenia starań w kierunku wzrostu spójności występującego w powiecie lęborskim systemu kształcenia ze strukturą oferowanych miejsc pracy.

Znacznie większy wydaje się problem, związany z aktywizacją zawodową kobiet długotrwale poszukujących zatrudnienia. Ich udział w tej kategorii bezrobotnych jest bowiem bardzo stabilny. Znaczący spadek liczby i odsetka długotrwale bezrobotnych kobiet może być wynikiem generalnie poprawiającej się zatrudnialności osób poszukujących pracy. Tym niemniej występująca w tej dziedzinie sytuacja wskazuje na mniej skuteczne oddziaływanie publicznych służb zatrudnienia, co oznacza konieczność intensyfikacji działań, związanych z umożliwieniem kobietom przekwalifikowania się lub dostosowania kwalifikacji do oczekiwań pracodawców w drodze kształcenia, organizowanego również przez Powiatowy Urząd Pracy. Jest to tym istotniejsze, że bezrobotne kobiety – jak wynika z innych badań – częściej deklarują skłonność do podejmowania nauki, co może być istotnym czynnikiem sprzyjającym ich aktywizacji zawodowej

Zaprezentowane tendencje są w pewnym stopniu kontynuacją zaobserwowanych w latach wcześniejszych zmian. Świadczą o tym, że:

– skuteczność realizowanych w badanym powiecie działań jest nadal znacznie większa w odniesieniu do długotrwale bezrobotnych, aniżeli młodych ludzi poszukujących pracy,

– spójność oczekiwań pracodawców w zakresie kwalifikacji z umiejętnościami osób poszukujących pracy, była w badanym okresie znacznie większa w odniesieniu do poszukujących pracy kobiet, aniżeli ogólnej populacji bezrobotnych niż w stosunku do kobiet, co jednocześnie wskazuje na kontynuację uwarunkowań.

Powyższe czynniki i znaczące ograniczenie udziału bezrobotnych kobiet wśród ogólnej populacji poszukujących pracy nie wpłynęły jednak na zmianę charakteru lokalnego rynku pracy, na którym praca kobiet jest w dalszym ciągu w wielu przypadkach, niepotrzebna. Powodem tego zjawiska, zapewne – podobnie, jak w całym kraju – jest charakter bezrobocia wśród kobiet, a mianowicie jego długi czas trwania oraz

niedopasowania strukturalne w zakresie posiadanych przez nie kwalifikacji. Z jednej strony – długotrwałe pozostawanie bez pracy powoduje utratę kwalifikacji zawodowych, bądź ich ograniczenie, utratę uprawnień zawodowych (brak kontaktu z praktyką zawodową), większe zniechęcenie w podejmowaniu aktywnych starań o pracę. Z drugiej zaś – podział na zawody kobiece i męskie wywoływać może ograniczenie dostępności do ofert pracy, pojawiających się na lokalnym rynku pracy. Niemałe znaczenie ma także w tym przypadku wielość funkcji pełnionych przez kobiety w procesach gospodarowania (rodzina – praca), które mogą wpływać na utrwalenie się niekorzystnych dla nich okoliczności, ograniczających aktywność zawodową. Dlatego też niezbędne w dalszym ciągu wydają działania, które w sposób zasadniczy przyczyniłyby się do ograniczenia występowania atrofii społecznej (Kabaj, 2001, s. 13), szczególnie wśród kobiet. Tym bardziej jest to konieczne, bowiem zjawiska te mogą wpływać na pojawianie się na lokalnym rynku pracy praktyk dyskryminacyjnych, które rozszerzając się – mogą wywoływać marginalizację tej kategorii osób poszukujących pracy. Zasadnicze znaczenie mogą mieć w tej dziedzinie działania, związane z większym dopasowaniem struktury kształcenia do potrzeb rynku pracy w zawodach, w których znaczącą większość stanowią kobiety, promowanie kształcenia ustawicznego oraz elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy.

O sytuacji na rynku pracy świadczy również napływ bezrobotnych, rejestrujących się jako osoby poszukujące pracy.

W ciągu I półrocza 2009 r. do Powiatowego Urzędu Pracy zgłosiło się 2885 bezrobotnych, czyli o około 150 osób więcej, niż wynikałoby to z podziału liczby napływających do bezrobocia w roku poprzednim. Może to wskazywać na zmniejszanie się możliwości aktywizacji zawodowej na lokalnym rynku pracy, a jednocześnie wzrastającą liczbą zwalnianych pracowników. Jest to zapewne skutek ograniczonej aktywności ekonomicznej podmiotów, będącej skutkiem kryzysu. W końcu roku – o ile nie zmienią się uwarunkowania makroekonomiczne – liczba rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy bezrobotnych może być jeszcze większa w porównaniu do 2008 r. Zjawisko to może świadczyć o dużej płynności zasobów pracy, a także o zwiększającej się elastyczności lęborskiego rynku pracy.

Wśród tych osób kobiety stanowiły 48,2%, co oznaczało zmniejszenie odsetka o około 10 pkt. proc. Jest to zjawisko po raz pierwszy obserwowane na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego, aby kobiety stanowiły mniejszość w ogólnej populacji bezrobotnych napływających do bezrobocia. Potwierdza ono szczególnie korzystne uwarunkowania dla

aktywności zawodowej kobiet pojawiające się na tym rynku do czerwca 2009 r. i znajdujące odzwierciedlenie strukturze zarejestrowanych bezrobotnych. Jest ono konsekwencją wykonywania pracy przez kobiety w dziedzinach gospodarowania, w których zwolnienia nie są pochodną okresowych zmian aktywności ekonomicznej podmiotów. Ich praca – z tego punktu widzenia – jest zatem bezpieczniejsza. W konsekwencji, może ulec poprawie ich pozycja konkurencyjna na lokalnym rynku pracy, co nie będzie jest skutkiem działań prowadzonych przez publiczne służby zatrudnienia.

Ponadto w grupie rejestrujących się w ciągu roku bezrobotnych było 277 absolwentów, co może wskazywać na porównywalność tej liczby do zaobserwowanej w roku poprzednim. Niewielkie zmniejszenie liczebności może być konsekwencją zmian sytuacji na rynku edukacyjnym. Młodzi ludzie stanowili w badanym okresie 9,6% ogólnej populacji rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy. Udział ten był tylko nieco mniejszy od obserwowanego w roku poprzednim (o około 1 pkt. proc.). Biorąc jednak pod uwagę to, że stanowili oni znikomy odsetek wśród ogólnej liczby zarejestrowanych bezrobotnych, ich sytuację na przestrzeni badanego półrocza należałoby ocenić pozytywnie z punktu widzenia możliwości znalezienia pracy. Wskazuje to coraz większe dopasowanie kierunków kształcenia do potrzeb pracodawców. Ograniczone może zostać w ten sposób zjawisko zniechęcenia młodych ludzi, ich ucieczki z terenu powiatu, ponieważ symptomatycznie pojawiły się perspektywy stabilizacji zawodowej w specjalnościach wyuczonych.

Wśród absolwentów rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy większość stanowiły kobiety (67,5%, tj. 187 osób). Ich udział zmniejszył się w porównaniu do roku poprzedniego o prawie 3 pkt. proc. Tym niemniej świadczy to o gorszej pozycji konkurencyjnej młodych kobiet na lokalnym rynku pracy. Zasadne zatem w odniesieniu do nich – przeciwnie niż w przypadku całej populacji bezrobotnych zarejestrowanych oraz napływających do bezrobocia – są postulaty ograniczenia kształcenia w zawodach, na których zapotrzebowanie na lokalnym rynku pracy nie występuje, a także intensyfikacji działań prowadzonych przez publiczne służby zatrudnienia, umożliwiających dostosowywanie nabytych umiejętności do oczekiwań pracodawców. Efektywność tych działań zwiększających aktywność zawodową tej kategorii osób poszukujących pracy zależna jest bowiem od dywersyfikacji instrumentów skierowanych do mężczyzn i kobiet.

2.2. Struktura bezrobotnych według zawodów

Analiza struktury zawodowej osób poszukujących pracy została przeprowadzona na podstawie zestawień tabelarycznych sporządzonych przez Powiatowy Urząd Pracy. W opracowaniu uwzględnione zostały tylko te kategorie zawodów, które w sposób znaczący wpływają na sytuację na lokalnym rynku pracy. Dlatego też ukazane zostaną przede wszystkim te, które liczebnie przekraczają 50 osób.

2.2.1. Bezrobotni ogółem

Według analizy wielkich grup zawodów, dokonanej w powiecie lęborskim, spośród ogólnej liczby bezrobotnych – podobnie, jak w końcu 2008 r. – najwięcej osób poszukiwało pracy w następujących wielkich grupach zawodów: **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy** oraz **technicy i inny średni personel** (odpowiednio 966 osób oraz 565 osób). W przypadku tej pierwszej grupy, iczba poszukujących pracy była ponadto większa w porównaniu do końca 2008 r. (o 59 osób), natomiast – przypadku drugiej – mniejsza zaledwie o 46 osób. Może to oznaczać, że właśnie te wielkie kategorie zawodów i specjalności, a szczególnie pierwsza, w sposób istotny ważyć będą na sytuacji na lokalnym rynku pracy w 2009 r. W porównaniu do okresu poprzedniego utrzymuje się zatem tendencja do pogarszania pozycji konkurencyjnej bezrobotnych, poszukujących pracy w tych zawodach. Łącznie bowiem poszukiwało w tych zawodach zatrudnienia ponad 44% wszystkich bezrobotnych, co było odsetkiem większym w porównaniu do końca 2008 r. o około 4 pkt. proc. Jednocześnie odsetek poszukujących pracy w każdej z wyżej wymienionych kategorii zawodów kształtował się odpowiednio na poziomie 27,9% oraz 16,3% co było udziałem wyższym aniżeli zaobserwowany w końcu 2008 r. w przypadku robotników przemysłowych i rzemieślników (o prawie 4 pkt. proc.) i porównywalnym w odniesieniu do techników i pozostałego średniego personelu. Świadczy to pogłębiającym się niedopasowaniu struktury kwalifikacyjnej przedstawicieli tych wielkich grup zawodowych do oferowanych na lokalnym rynku pracy wolnych miejsc pracy. Jest to tym bardziej niepokojące, że stabilizuje się liczba poszukujących pracy z wykształceniem średnim zawodowym. Może to wynikać pośrednio z nieodpowiedniej struktury kształcenia.

Wśród wszystkich tych, którzy poszukiwali pracy w zawodach kategorii **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy** można zauważyć pewne rozproszenie pod względem kategorii zawodów usystematyzowanych według kodów sześciocyfrowych, przy czym było ono nieznacznie większe w porównaniu do końca 2008 r. Wystąpiły tutaj bowiem cztery kategorie znaczące (zgodnie z przyjętym kryterium), a mianowicie krawiec, murarz, ślusarz i stolarz

meblowy. Pozostałe zawody elementarne występowały rzadziej. Były to jednak również zawody, z którymi mieliśmy do czynienia w roku poprzednim, a dotyczyło to obuwników przemysłowych, stolarzy, szwaczek i mechaników samochodów osobowych. W porównaniu do końca 2008 r., zmiany występujące w liczebności poszczególnych, najbardziej ważących na sytuacji na lokalnym rynku pracy, zawodów reprezentowanych przez bezrobotnych, były zróżnicowane. I tak:

– w zawodzie krawca poszukiwało pracy 101 osób, tj. 2,9% wszystkich poszukujących pracy, co było liczbą mniejszą zaledwie o 12 osób w porównaniu do okresu poprzedniego, zaś ich udział był porównywalny,

– w zawodzie murarza – 81 osób, czyli 2,3% wszystkich poszukujących pracy, co było liczbą większą i jednocześnie odsetek był większe o 0,3 pkt. proc.,

– w zawodzie ślusarza – 78 osób, tj. 2,2%, co wskazywało zarówno na zwiększenie liczby osób poszukujących pracy w tym zawodzie (o 7 osób), jak i ich udziału w ogólnej populacji bezrobotnych (o 0,3 pkt. proc.),

– a w zawodzie stolarza meblowego – 51 osób, co świadczyło o istotnym wzroście liczebności tej populacji, ponieważ w poprzednim okresie nie wystapili oni, jako kategoria ważąca na ryku pracy.

Jak z tego wynika, pogorszyło się dopasowanie na między popytem na pracę a jej podażą lokalnym rynku pracy w kategoriach zawodów, które zawsze stanowiły problem na tym rynku. Może to wskazywać na powiększenie się niedopasowań strukturalnych w tych kategoriach w końcu 2009 r., ponieważ już w pierwszej połowie roku kalendarzowego liczba poszukujących pracy reprezentujących te kwalifikacje była często wyższa.

W grupie zawodów **technicy i inny średni personel** zaobserwowano w połowie 2009 r. – podobnie, jak w końcu 2008 r. – tylko jedną znaczącą pod względem liczby osób poszukujących pracy kategorię elementarnych zawodów i specjalności, co wskazuje na utrzymywanie się pozytywnych tendencji. W analizowanym okresie liczba bezrobotnych, posiadających zawód asystenta ekonomicznego w dalszym ciągu była znacząca (168 osób) i Mio, że nie przekroczyła wielkości zaobserwowanej w końcu 2008 r., nadal stanowiła istotny problem dla kształtowała równowagi na lokalnym rynku pracy. Było ich bowiem zaledwie o 32 osoby mniej, co może wskazywać na pogłębienie się niedopasowań w końcu 2009 r. zatem powodem do zadowolenia nie może być również zmniejszający się udział bezrobotnych reprezentujących ten zawód, który w czerwcu 2009 r. wyniósł 4,8% (zmniejszenie o 0,5 pkt.

proc.) Brak istotnej zmiany pozycji konkurencyjnej osób poszukujących w tym zawodzie w porównaniu do bezrobotnych reprezentujących inne kwalifikacje i umiejętności może wpływać na wydłużanie się okresu pozostawania bez pracy tej kategorii osób poszukujących pracy. Niezbędne w tym przypadku jest zweryfikowanie polityki edukacyjnej, która może przyczyniać się do pogłębiania niedopasowań w tej dziedzinie. Osoby reprezentujące ten nowoczesny zawód powinny bowiem znajdować zapotrzebowanie na rynku pracy. Jeśli tak nie jest, to powodów braku zapotrzebowania należy upatrywać głównie w:

– braku odpowiednich miejsc pracy; ich ograniczona liczba może mieć związek z charakterem gospodarczym regionu,

– niedostosowaniu struktury kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy, bowiem utrwalająca się sytuacja braku miejsc pracy dla absolwentów tego kierunku kształcenia powinna już spowodować ograniczenie tej oferty edukacyjnej,

– niskim poziomie umiejętności reprezentowanych przez osoby poszukujące pracy w tym zawodzie.

Działania realizowane w ramach polityki rynku pracy, w związku z powyższym, powinny koncentrować się na zwiększeniu dostępności do różnego rodzaju instrumentów aktywnej polityki rynku pracy, umożliwiających przekwalifikowanie lub podwyższenie kwalifikacji osobom reprezentującym ten zawód tak, aby umożliwić im znalezienie miejsca pracy. Mamy bowiem w tym przypadku do czynienia z brakiem wykorzystania wysokich często kwalifikacji zawodowych (reprezentanci tej kategorii to przede wszystkim osoby z wykształceniem średnim zawodowym).

Kategoria **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy** należała w połowie 2009 r. 2008 r. do najliczniej reprezentowanych przez osoby poszukujące pracy, tym niemniej utrzymana w tym przypadku została jej pozycja, wskazująca na systematyczną, aczkolwiek niewielką, poprawę sytuacji poszukujących pracy, reprezentujących te zawody, na lokalnym rynku pracy. Liczyła ona 484 osoby, co było wprawdzie liczbą mniejszą w porównaniu do końca 2008 r., jednak nie tyle, aby można było mówić o mogącej wystąpić w końcu 2009 r. istotnej poprawie sytuacji w tej dziedzinie (zmniejszenie zaledwie 58 osób). Przedstawiciele tej wielkiej grupy zawodów stanowili bowiem w dalszym ciągu około 14% całej populacji bezrobotnych. Kategoria ta w okresie badawczym zdominowana została przez – podobnie, jak w końcu 2008 r. - dwie grupy zawodowe (według kodów sześciocyfrowych). Byli to sprzedawcy oraz kucharze. Oznacza to utrwalenie się niekorzystnej sytuacji pod względem

szans na znalezienie pracy reprezentantów obu tych zawodów. Sprzedawcy w ogólnej liczbie osób poszukujących pracy stanowili wprawdzie 8,7% wszystkich bezrobotnych (zmniejszenie odsetka o 1,7 pkt. proc. w porównaniu do końca 2008 r.), zaś kucharze 2% (odsetek wyższy o 1 pkt. proc.), tym niemniej – jak się wydaje – ma to głównie związek z różnicami, związanymi z zasięgiem okresów badawczych. Świadczy to o stałej, zdecydowanej dominacji sprzedawców, jako kategorii zawodowej na rynku pracy powiatu lęborskiego, która w znaczący sposób oddziałuje na sytuację na lokalnym rynku pracy. Problem ten może stanowić zagrożenie przede wszystkim w kontekście braku odpowiednich miejsc pracy. Tym niemniej można ograniczyć niebezpieczeństwo przede wszystkim za pomocą systematycznej kontroli struktury kształcenia na badanym obszarze. Bezrobocie wśród sprzedawców jest bowiem zjawiskiem, powodującym bezrobocie długotrwałe. Dość duże znaczenie ma w tym przypadku rotacja pracowników.

W przypadku analizowanej wielkiej grupy zawodów należałoby również w rozważaniach uwzględnić czynnik sezonowości. Turystyczny profil badanego obszaru powinien w znacznej mierze absorbować tego rodzaju zasoby pracy. Tym niemniej nie tłumaczy on tak wysokich dysproporcji, tym bardziej, że podobne spostrzeżenia (w znacznie mniejszym stopniu) dotyczą kelnerów, fryzjerów i kucharzy małej gastronomii.

Poza zaprezentowanymi powyżej wielkimi grupami zawodów oraz zawodami elementarnymi, na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego zauważa się również występowanie dużego bezrobocia w następujących wielkich grupach zawodowych (według kodów jednocyfrowych):

- **pracownicy przy pracach prostych** – 217 osób, przy czym populacja ta zmniejszyła się w porównaniu do końca 2008 r. zaledwie o 63 osoby,
- **specjaliści** – 185 osób, przy czym populacja ta zmniejszyła się zaledwie o 8 osób w porównaniu do końca 2008 r.,
- **pracownicy biurowi** – 149 osób, przy czym populacja ta zmniejszyła się zaledwie o 10 osób w porównaniu do końca 2008 r.

Powyższe parametry, charakteryzujące poszczególne grupy poszukujących pracy wskazują na to, że sytuacja w końcu 2009 r. w porównaniu do te, z którą mieliśmy do czynienia w grudniu 2008 r. na lokalnym rynku pracy, może być zdecydowanie gorsza. Populacja bezrobotnych może bowiem ulec zwiększeniu, a dotyczyć to będzie również zidentyfikowanych powyżej kategorii bezrobotnych. Może o tym świadczyć ich udział w

ogólnej zbiorowości poszukujących pracy, który w połowie 2009 r. wyniósł 15,9% i zmniejszył się zaledwie o 0,8 pkt. proc. w porównaniu do końca 2008 r.

Na podkreślenie zasługuje to, że kontynuowana na p0rzestrzeni badanego półrocza pogarszająca się systematycznie na lokalnym rynku pracy pozycja konkurencyjna specjalistów, gdzie mimo niewielkiego spadku liczebności, zaobserwowano niewielki wzrost udziału w ogólnej populacji bezrobotnych (o 0,2 pkt. proc.). Może to oznaczać utrwalanie się zjawiska braku sprzyjających warunków na tym rynku do absorbowania specjalistów z wyższym wykształceniem. Podobnie można ocenić proporcje, dotyczące wielkiej grupy pracowników biurowych, których odsetek był taki sam, jak w końcu 2008 r. Tylko bezrobotni z kategorii pracownicy przy pracach prostych mogli w niewielki stopniu poprawić swoją pozycję konkurencyjną, bowiem ich udział zmniejszył się o 1,2 pkt. proc., co utrwaliło tendencję, występującą w okresach wcześniejszych.

Najkorzystniejsza spośród analizowanych wielkich grup zawodów była zatem w badanym roku pozycja konkurencyjna tych bezrobotnych, którzy charakteryzowali się najniższymi kwalifikacjami, a najgorsza tych, którzy posiadali najwyższe kwalifikacje. W przypadku pracowników biurowych zauważono stabilizację ich sytuacji, chociaż nie powinno oznaczać, że była ona dobra. W dalszym ciągu bowiem liczba wolnych miejsc pracy, które mogłyby wchłonąć tę kategorię bezrobotnych wydaje się być zbyt mała. Jedną z przyczyn, podobnie jak wcześniej, może być niedostosowanie systemu kształcenia do oczekiwań pracodawców, ale powodów tej sytuacji należałoby również upatrywać w preferowanych przez władze lokalne, kierunkach rozwoju, które nie wywołują zapotrzebowania na tego rodzaju kwalifikacje. Stąd też wydaje się niezbędne zweryfikowanie systemu kształcenia, szczególnie pod kątem przewidywanych zmian struktury gospodarczej powiatu, a przede wszystkim uruchomienie działań, wpływających na możliwość dostosowania posiadanych kwalifikacji do potrzeb pracodawców, funkcjonujących na lokalnym rynku pracy. Zwiększenie bowiem udziału osób posiadających wykształcenie średnie i wyższe może oznaczać straty, zarówno ekonomiczne, jak i społeczne, których ograniczenie w porównywalnie krótkim okresie może być trudne.

Przyjrzyjmy się zatem, reprezentanci których zawodów (według kodów sześciocyfrowych) mogą napotykać na lokalnym rynku pracy na szczególne bariery, związane z brakiem odpowiednich miejsc pracy.

W kategorii **pracowników przy pracach prostych** nie zaobserwowano żadnych zawodów elementarnych w sposób szczególny wpływających na utrwalanie się nierównowagi na lokalnym rynku pracy. Należy jednocześnie podkreślić, iż jednak w dalszym ciągu najgorszą pozycją konkurencyjną charakteryzowali się robotnicy pomocniczy w przemyśle przetwórczym oraz sprzątaczki. Można zatem uznać, że sytuacja bezrobotnych, poszukujących pracy w tych zawodach nie ulega poprawie. W związku z tym konieczne wydaje się zwrócenie uwagi na procesy, które umożliwiałyby wykorzystanie tych potencjalnych zasobów pracy. Chodzi głównie o możliwość zwiększenia wykorzystania walorów turystycznych obszaru oraz ukierunkowanie polityki strukturalnej na możliwość lokalizowania w powiecie przemysłu przetwórczego. Wnioski te mogą być jednak zasadne pod warunkiem wzięcia pod uwagę sezonowości prowadzonych prac, których nasilenie w okresie zimowym zdecydowanie spada.

W grupie **specjalistów** nie zauważono żadnej elementarnej kategorii zawodów i specjalności, która ważyłaby na sytuacji na lokalnym rynku pracy. Liczebność poszczególnych elementarnych zawodów i specjalności zawsze była mniejsza od 20. Tym niemniej należałoby podkreślić, że głównie w tym przypadku mieliśmy do czynienia z ekonomistami, specjalistami do spraw marketingu, specjalistami administracji publicznej, nauczycielami przedszkola oraz pedagogami. Większość pozostałych kategorii miała charakter jednostkowy, co świadczy o niewielkim problemie dla kształtowania równowagi na lokalnym rynku pracy. Są one zapewne konsekwencją zmian organizacyjnych, braku środków finansowych, a także – być może – wynikają z niedostosowania umiejętności posiadanych przez bezrobotnych do oczekiwań pracodawców. Jednak liczebność całej wielkiej grupy zawodów oraz wzrastający ich udział sprawia (185 osób, tj. 5,3% wszystkich bezrobotnych), że niezbędne wydaje się zajęcie problemem ludzi o często wysokich i specjalistycznych kwalifikacjach, których – jak już wspomniano – niewykorzystanie może powodować określone straty ekonomiczne.. Niezbędne w tym przypadku wydają się działania, umożliwiające podwyższenie zdobytych wcześniej umiejętności lub przekwalifikowanie.

Grupę **pracowników biurowych** w sposób znaczący reprezentowała na badanym obszarze tylko jedna kategoria zawodów (według kodów sześciocyfrowych), a mianowicie pracownicy biurowi. Była to sytuacja podobna do tej, która charakteryzowała lęborski rynek pracy już wcześniej. Populacja bezrobotnych reprezentujących ten zawód liczyła 76 osób, co oznaczało jedynie niewielkie zmniejszenie w porównaniu do końca 2008 r. (o 7 osób). Stanowiły one 2,2% wszystkich poszukujących pracy, co było udziałem większym w

porównaniu do grudnia 2008 r. 0,1 pkt. proc. Zatem zmiany nie są na tyle istotne, że wpłynęłyby na pozytywną ich ocenę. Można w związku z tym wnioskować o stagnacji sytuacji tych bezrobotnych na lokalnym rynku pracy, związanej z ograniczoną szansą na znalezienie pracy. Oznacza to, że zapotrzebowanie na tego rodzaju pracowników, mimo dość dużego wzrostu, jest jeszcze zbyt niskie w porównaniu do liczby osób, które te kwalifikacje posiadają. Konieczne wydaje się zatem ograniczenie kształcenia w tym zawodzie.

Analizując pozostałe grupy zawodowe (według kodów jednocyfrowych) należy podkreślić, że swoją liczebnością często nie przekraczały one kategorii zawodowych analizowanych wcześniej według kodów sześciocyfrowych. Są to:

- **operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń** – 91 osób (2,6% ogólnej liczby bezrobotnych, co oznacza stabilizację szans na znalezienie pracy w porównaniu do okresów poprzednich),
- **rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy** – 97 osób (2,8% ogólnej liczby bezrobotnych, co oznacza niewielką poprawę sytuacji reprezentantów tej grupy w porównaniu do końca 2008 r.).

Należy przy tym podkreślić, że mimo stabilizacji lub zmniejszenia liczebności przedstawionych wielkich grup zawodowych, gorsza sytuacja na lokalnym rynku pracy dotyczyła rolników, ogrodników, leśników i rybaków. Pomimo bowiem niewielkiego zmniejszenia się bezwzględnej liczby osób poszukujących pracy w tych zawodach, ich udział w ogólnej populacji bezrobotnych ustabilizował się, co może oznaczać trwały brak ofert pracy dla tego rodzaju pracowników. Świadczy to również o nieskuteczności działań, umożliwiających przekwalifikowanie lub uzupełnienie kwalifikacji, jako sposobu na zwiększenie aktywności zawodowej. Szczególnie może to być trudne w odniesieniu do tych osób, bowiem cechuje je specyfika postaw na rynku pracy. Nie przejawiają oni aktywności edukacyjnej ze względu na wiek lub zbyt niskie kwalifikacje.

Niewielka porównywalnie liczebność wymienionych wyżej kategorii zawodów spowodowała dość duże rozbicie populacji bezrobotnych według sześciocyfrowych kategorii zawodowych. Dlatego też pojawiało się tam niewiele tych, które znaczyły dla sytuacji na lokalnym rynku pracy. Tym niemniej można zauważyć, że na rynku pracy powiatu lęborskiego utrwala się sytuacja braku ofert pracy dla kierowców samochodu osobowego (wielka grupa zawodów: operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń). Osoby o tego rodzaju umiejętnościach stanowiły wprawdzie niewielki udział w populacji bezrobotnych, ale i tak

była to kategoria najbardziej liczebna wśród tej wielkiej grupy zawodów. Zauważalne niedopasowanie wystąpiły również wśród bezrobotnych reprezentujących zawód rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej (wielka grupa zawodów: rolnicy ogrodnicy, leśnicy i rybacy), co może świadczyć o utrwalaniu się niekorzystnych uwarunkowań dla aktywności zawodowej rolników (55 osób, tj. 1,6% ogólnej populacji bezrobotnych). Występowanie tak dużej liczby bezrobotnych w tym zawodzie może przede wszystkim oznaczać niedopasowanie struktury edukacyjnej. Tym bardziej jest to prawdopodobne, że już w poprzednim roku także mieliśmy do czynienia z tego rodzaju problemem.

Generalnie, na rynku pracy powiatu lęborskiego, kwalifikacje osób poszukujących pracy w największym stopniu nie odpowiadają zapotrzebowaniu zgłaszanemu przez pracodawców w 9 zawodach elementarnych, co jest liczbą mniejszą o 1 od obserwacji mających miejsce w końcu 2008 r., mimo że bezrobotni pojawiają prawie we wszystkich zawodach i specjalnościach, w układzie kodów sześciocyfrowych (tab. 2). W porównaniu do roku poprzedniego zmniejszyła się zatem liczba zawodów, które można ocenić, jako sprawiające najwięcej problemów publicznym służbom zatrudnienia. Tym niemniej – co należałoby podkreślić – w większości stale były to zawody, które utrzymują rangę szczególnie często występujących wśród bezrobotnych na lokalnym rynku pracy.

Tabela 2. Bezrobotni według najliczniej występujących kategorii zawodów (kody sześciocyfrowe) w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba bezrobotnych	Udział w ogółem bezrobotnych (w %)
522107	Sprzedawca	301	8,7
341902	Asystent ekonomiczny	168	4,8
743304	Krawiec	101	2,9
712102	Murarz	81	2,3
722204	Ślusarz	78	2,2
419101	Pracownik biurowy	76	2,2
512201	Kucharz	68	2,0
613101	Rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej	55	1,6
742207	Stolarz meblowy	51	1,5

Źródło: Dane PUP

Jak wynika z danych zawartych w powyższej tabeli, wśród zawodów szczególnie wpływających na kształtowanie równowagi na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego była większość tych, które również w końcu toku poprzedniego zaliczono do zawodów najczęściej reprezentowanych przez osoby poszukujące pracy. Zabrakło jedynie sprzątaczek i robotników pomocniczych w przemyśle przetwórczym. Poza tym pojawiła się kategoria stolarzy meblowych.

Dane zawarte w tabeli wskazują jednocześnie na to, że:

- poprawiła się sytuacja na lokalnym rynku pracy pracowników biurowych, ślusarzy, kucharzy, robotników w przemyśle przetwórczym oraz sprzątaczek,
- pogorszyła się natomiast pozycja konkurencyjna na tym rynku, stolarzy meblowych, techników rolników oraz murarzy,
- stabilnie zła jest sytuacja sprzedawców, asystentów ekonomicznych oraz krawców, którzy od wielu lat dominują wśród bezrobotnych na lokalnym rynku pracy.

Świadczy to o utrwalaniu się niekorzystnych warunków aktywizacji zawodowej niektórych bezrobotnych, posiadających szczególne kwalifikacje i umiejętności.

Wskazuje to na konieczność wypracowania instrumentów, które będą skierowane właśnie do tych kategorii osób poszukujących pracy, które z okresu na okres stanowią zagrożenie dla wyrównywania dysproporcji, charakteryzujących lokalny rynek pracy. Powtarzające się bowiem z roku na rok trudności znalezienia pracy w tych samych zawodach i specjalnościach mogą wywoływać większe zniechęcenie w poszukiwaniu pracy. Rolą samorządów terytorialnych powinno być w tym względzie promowanie nowych rodzajów działalności oraz weryfikowanie spójności systemu kształcenia z potrzebami rynku pracy, a publicznych służb zatrudnienia – określanie dostosowanych do potrzeb pracodawców form kształcenia.

Przyjrzyjmy się teraz w jaki sposób ukształtowała się struktura zawodowa bezrobotnych kobiet na lęborskim rynku pracy.

2.2.2. Bezrobotne kobiety

Kobiety poszukujące pracy występowały we wszystkich wielkich grupach zawodowych, natomiast w mniejszym stopniu dotyczyło to podziału według kodów sześciocyfrowych. Jednocześnie należałoby zaznaczyć, że dominowały one we wszystkich wielkich grupach zawodów poza kategoriami: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy oraz operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń. Sytuacja ta była taka sama, jak w roku poprzednim. Jest to konsekwencja przede wszystkim podziału na zawody „męskie" i „kobiece". W tych właśnie kategoriach zawodów, tych które posiadają kobiety jest najmniej.

Biorąc pod uwagę liczbę bezrobotnych kobiet na lokalnym rynku pracy (2035 osób, tj. o około 18% mniej aniżeli w końcu 2008 r.) według poszczególnych wielkich grup zawodowych, należy zauważyć, że najwięcej zaobserwowano ich w kategoriach: **pracownicy**

usług osobistych i sprzedawcy, technicy i inny średni personel, robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy, a także **pracownicy przy pracach prostych.** Zatem w porównaniu do końca roku poprzedniego nie zmieniła się liczba grup. Łącznie kategorie te liczyły 1264 osoby, co było liczbą mniejszą o około 16% w porównaniu do końca okresu poprzedniego. Była to zatem dynamika mniejsza w porównaniu do analizy rok do roku (lata 2007 – 2008), co może wskazywać na tendencje wzrostowe liczby pań poszukujących pracy na lokalnym rynku pracy. Wskazuje również na to odsetek pań reprezentujących właśnie te kategorie zawodów w ogólnej liczbie kobiet poszukujących pracy. Wyniósł on 62,1% i był wyższy o 1,3 pkt. proc. w porównaniu do końca roku poprzedniego. Mio zatem porównywalnie większej dynamiki zmian w ogólnej zbiorowości bezrobotnych kobiet, o czym pisaliśmy już wcześniej, należałoby podkreślić utrwalenie się niekorzystnego zjawiska braku pracy dla kobiet jej poszukujących w Lęborskiem. Szczególnie dotyczy to wielkiej grupy zawodów technicy i inny średni personel, gdzie już wcześniej kobiety stanowiły drugą pod względem trudności z aktywizacją zawodową populację osób poszukujących pracy. Konieczna jest zatem pozytywna ocena zmian zachodzących w populacji bezrobotnych kobiet przede wszystkim ze względu na tempo zmian liczebności populacji. Tym niemniej – co należałoby podkreślić – występują na badanym obszarze w dalszym ciągu problemy z aktywizacją zawodową kobiet.

Najliczniej reprezentowaną kategorią zawodową wśród bezrobotnych kobiet byli **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy** (438 osób, czyli 21,5% ogółu bezrobotnych kobiet). Mimo niewielkiego zmniejszenia się liczby kobiet poszukujących pracy w tych zawodach w porównaniu do końca 2008 r., ich udział wśród wszystkich pań poszukujących pracy wzrósł o ponad 1 pkt. proc. Może to oznaczać narastanie trudności ze znalezieniem pracy właśnie w tych zawodach. Ponadto nadal obserwowana jest zależność związana z feminizacją zawodów w tej kategorii, a przede wszystkim występowaniem w niej sprzedawców. Spośród 301 bezrobotnych sprzedawców – 286 to kobiety. Ich odsetek w tym zawodzie wzrósł w porównaniu do 2008 r. o 0,3 pkt. proc. i wyniósł 95,0%. Zatem podobnie, jak w przypadku analizy ogólnej struktury bezrobotnych, kategoria ta stanowi największy problem dla ograniczenia nierównowagi na lokalnym rynku pracy. Jest to w pierwszej połowie 2009 r. szczególnie zauważalne, bowiem zaobserwowano w tej wielkiej grupie zawodów jeszcze tylko jeden zawód, w którym poszukiwała pracy znaczna liczba bezrobotnych kobiet. Był to kucharz (59 osób, tj. 2,9% wszystkich poszukujących pracy kobiet).

Proporcjonalnie do spadku ogólnej liczby bezrobotnych, zmniejszyła liczebność bezrobotnych kobiet wśród **techników i pozostałego średniego personelu**. W porównaniu do końca 2008 r. liczba kobiet poszukujących pracy w tej wielkiej grupie zawodowej zmniejszyła się zaledwie o około 17% i wyniosła 384 osoby. Jednocześnie kobiety poszukujące pracy w tych zawodach stanowiły w połowie 2009 r. stanowiły 18,9% wszystkich kobiet poszukujących pracy, co było odsetkiem porównywalnym do zaobserwowanego w okresie poprzednim. Można zatem z dużą pewnością twierdzić, że zmniejszenie szans na znalezienie pracy przez osoby reprezentujące zawody w tej wielkiej grupie zawodów w I półroczu 2009 r. było przede wszystkim konsekwencją braku pracy w zawodach kobiecych, a głównie dla asystentów ekonomicznych, którzy stanowili najbardziej zauważalny zawód w tej kategorii. Kobiety poszukujące pracy w tym zawodzie stanowiły 7,0% wszystkich kobiet poszukujących pracy (142 osoby), co było udziałem porównywalnym do zaobserwowanego w 2008 r., mimo obniżenia liczby kobiet poszukujących pracy w tym zawodzie. Wskazuje to na bardzo trudną sytuację na lokalnym rynku pracy osób posiadających tego rodzaju kwalifikacje i umiejętności. Tym bardziej tego typu pogląd może znajdować uzasadnienie w odniesieniu do kobiet, ponieważ stanowiły one ponad 84% wszystkich zarejestrowanych w tym zawodzie (według kodów sześciocyfrowych). Jednak w porównaniu do roku poprzedniego odsetek ten uległ zmniejszeniu (o prawie 3 pkt. proc.), co pozwala przypuszczać, że w powiecie lęborskim tego rodzaju kwalifikacje są niepotrzebne, bowiem w coraz większym stopniu dotyczy to także mężczyzn. Brak zapotrzebowania strony popytowej wydaje się dość jednoznacznie wskazywać na konieczność ograniczenia kształcenia w tym zawodzie, a także na brak przejawów praktyk dyskryminacyjnych w procesach naboru kadr. W związku z tym, w działaniach prowadzonych na lokalnym rynku pracy należałoby wziąć pod uwagę przede wszystkim zmodyfikowanie struktury kształcenia, aby przynajmniej utrzymać pozytywną tendencję, przejawiającą się w zmniejszaniu liczby poszukujących pracy w tym zawodzie. Niekorzystne bowiem byłoby jej zwiększenie, którego przejawem (najgorszym) może być „produkowanie" bezrobotnych absolwentów.

Znacznie mniejsza była liczebność pozostałych kategorii, przy czym znaczenie dla lokalnego rynku pracy może mieć jeszcze liczba osób poszukujących pracy w zawodzie technik rolnik (36 kobiet). Nie różniła się ona w sposób istotny od tej, która wystąpiła w roku poprzednim, co może oznaczać utrwalenie braku miejsc pracy dla tych, którzy reprezentują tego rodzaju kwalifikacje i umiejętności, przy czym może to być spowodowane nie tylko niedopasowaniem ofert pracy, ale przede wszystkim brakiem zapotrzebowania na tego typu

specjalistów, jak również niewielką aktywność edukacyjną osób w tej kategorii zawodów i specjalności, którzy nie potrafią (nie chcą) skorzystać z możliwości przekwalifikowania. Dlatego też zasadne powinno postępowanie podobne to tego, z jakim powinniśmy mieć do czynienia w przypadku zawodu asystent ekonomiczny, mającymi na celu systematyczne przekształcanie oferty edukacyjnej realizowanej w powiecie oraz umożliwienie przekwalifikowania.

W kategorii **robotników przemysłowych i rzemieślników** (309 kobiet poszukujących pracy, tj. 15,2%), najwięcej bezrobotnych kobiet znajdowało się tylko w jednej grupie zawodowej, a mianowicie krawiec (94 osoby, tj. 4,6% wszystkich poszukujących pracy kobiet). Zwraca uwagę w tym przypadku stabilnie zła sytuacja pod względem możliwości otrzymania zatrudnienia w tym zawodzie. Podkreśla to niekorzystna zmiana wskaźników struktury, ponieważ udział kobiet poszukujących pracy w zawodach związanych z tą kategorią zwiększył się w porównaniu do końca 2008 r. o ponad 1 pkt. proc. Podstawową jednak nadal dziedziną, która pomogłaby wyrównać niedopasowania jest promowanie przedsiębiorczości, stwarzającej szanse na aktywność zawodową w formie indywidualnej działalności gospodarczej.

W kategorii **pracowników przy pracach prostych** kobiety stanowiły 6,5% wszystkich kobiet poszukujących pracy (133 osoby). Odsetek ten w I półroczu 2009 r. nadal ulegał zmniejszeniu, co dowodzi istotnego zwiększenia szans na znalezienie pracy kobiet poszukujących jej właśnie w tych zawodach. O korzystnych zmianach w tej dziedzinie świadczy również to, że we wszystkich zawodach elementarnych nie zauważono znaczącej liczby kobiet (według przyjętych kryteriów). Sytuacja te jednak może ulec zmianie w końcu 2009 r., ponieważ zaobserwowane parametry nie wskazywały na nagły zwrot w zachowaniach pracodawców, zatrudniających przedstawicieli tej kategorii zawodów. W dalszym ciągu zatem możemy mieć do czynienia z istotnym udziałem kobiet – robotników w przemyśle przetwórczym oraz sprzątaczek.

W pozostałych wielkich grupach zawodowych liczebność kobiet poszukujących pracy znacznie odbiegała od przyjętych w analizie parametrów, na co również składało duże rozproszenie rodzajów zawodów. Reprezentowane one były przez kobiety w mniejszym stopniu, co pokazuje poniższe zestawienie:

- **pracownicy biurowi** (112 kobiet, tj. 5,5% wszystkich poszukujących pracy kobiet),
- **specjaliści** (143 kobiety, tj. 7,0% wszystkich poszukujących pracy kobiet),

- **rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy** (61 kobiet, tj. 3% wszystkich poszukujących pracy kobiet),
- **operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń** (24 kobiety, tj. 1,2% poszukujących pracy kobiet).

W porównaniu do końca 2008 r. zróżnicowanym spadkiem liczebności charakteryzowały się trzy pierwsze wielkie grupy zawodów i specjalności (od 23% - rolnicy, ogrodnicy, rolnicy leśnicy i rybacy, do 7% - specjaliści). Niewielki wzrost zaobserwowano natomiast w kategorii operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń (o około 14%).

Liczba kobiet poszukujących pracy w wielkiej grupie zawodów **pracownicy biurowi** zmniejszyła się zaledwie o około 17%**.** W badanym okresie utrzymana jednak została tendencja do zmniejszania liczby bezrobotnych kobiet poszukujących pracy w tych zawodach, co niewątpliwie kest zjawiskiem korzystnym. W dalszym ciągu jednak w tej kategorii dominowały kobiety, posiadające zawód technika biurowego, które stanowiły 2,7% wszystkich poszukujących pracy kobiet (55 osób), przy czym udział ten zmniejszył się o 0,2 pkt. proc. Świadczy to o niewielkiej poprawie zatrudnialności kobiet przede wszystkim w tym zawodzie, chociaż z uwagi na to, że pracownicy biurowi – kobiety stanowiły ponad 72% wszystkich bezrobotnych reprezentujących ten zawód, i był to wskaźnik o 15 pkt. proc. niższy od występującego w końcu 2008 r., to należałoby stwierdzić, iż jest to chyba jedyny zawód w którym kobiety na terenie powiatu lęborskiego bez większych trudności znajdują pracę. Jednak ze względu na to, że w dalszym ciągu była to kategoria ważąca na sytuacji na rynku pracy badanego powiatu, należałoby również w tym przypadku podkreślić znaczenie procesów dostosowawczych polityki edukacyjnej do potrzeb strony popytowej rynku pracy.

Wśród **specjalistów** – podobnie, jak wcześniej – nie wystąpiły zawody, które ze względu na liczebność można byłoby w sposób szczególny ocenić. Tym niemniej we wszystkich zawodach elementarnych kobiety stanowiły większość, co może wskazywać na ich gorszą pozycję konkurencyjną. Szczególnie dotyczyło to ekonomistów i specjalistów do spraw marketingu, wśród których stanowiły one odpowiednio 83,3% oraz 93,8%. Przyczyny tego status quo zostały wskazane już wcześniej w tej ekspertyzie, a przede wszystkim jest to prawdopodobnie następstwo przekształcania systemu edukacji, związanego z coraz mniejszą liczebnością dzieci, korzystających z różnych placówek edukacyjnych.

Generalnie, struktura zawodowa kobiet poszukujących pracy była taka sama jak ta, którą zaobserwowano w odniesieniu do ogólnej populacji bezrobotnych (tab.3), co może

oznaczać, że generatorem niedopasowań strukturalnych, występujących na lokalnym rynku pracy jest przede wszystkim brak pracy dla kobiet o określonych umiejętnościach i kwalifikacjach. W porównaniu do końca 2008 r. zmniejszyła się jedynie ich liczba.

Tabela 3. Bezrobotne kobiety według najliczniej występujących kategorii zawodów (kody sześciocyfrowe) w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba bezrobotnych kobiet (w osobach)	Udział w ogółem bezrobotnych kobiet (w %)	Udział w ogółem bezrobotnych (w %)
522107	Sprzedawca	286	14,1	8,2
341902	Asystent ekonomiczny	142	7,0	4,1
743304	Krawiec	94	4,6	2,7
512201	Kucharz	59	2,9	1,7
419101	Pracownik biurowy	55	2,7	1,6

Źródło: Dane PUP

W porównaniu do końca 2008 r. z kategorii zawodów zauważalnych, kształtujących sytuację na lokalnym rynku pracy zniknęły w okresie badawczym zawody robotnika pomocniczego w przemyśle przetwórczym, sprzątaczki oraz rolnika produkcji roślinnej i zwierzęcej, co może oznaczać poprawę zatrudnialności kobiet w tych zawodach. Nadal jednak głównym problemem może być podejmowanie pracy w zawodach sprzedawcy, asystenta ekonomicznego oraz krawca. Jednocześnie, jak wynika z danych statystycznych zaprezentowanych w tabeli, generatorem wysokiego niedopasowania na lokalnym rynku pracy były wyłącznie zawody, w których kobiety dominują. Nie wystąpił tu żaden zawód, gdzie zaobserwowano by przewagę mężczyzn. Sytuacja ta może świadczyć o tym, że kobiety w powiecie lęborskim stanowią kategorię zagrożoną wykluczeniem społecznym (grupą zwiększonego ryzyka), charakteryzującą się zdecydowanie niższą pozycją konkurencyjną, co może oznaczać występowanie przejawów praktyk dyskryminacyjnych, jak również być konsekwencją występującej na tym terenie struktury gospodarczej. Dlatego też niezbędne wydaje się ukierunkowanie działań na pomoc kobietom. Wydaje się, że mogą one napotkać na podatny grunt, czyli zainteresowanie z ich strony, bowiem – jak wynika z innych badań – kobiety charakteryzują się zazwyczaj większą aktywnością edukacyjną.

Przyjrzyjmy się teraz strukturze zawodowej bezrobotnych absolwentów.

2.2.3. Bezrobotni absolwenci

Na rynku pracy w powiecie lęborskim występuje w tej dziedzinie bardzo korzystna sytuacja, bowiem nie zauważono w ogóle kategorii, które wskazywałyby na istnienie problemu z aktywizacją zawodową młodych ludzi. Nie pojawia się bowiem żadna wielka

grupa zawodów, ani zawód, który wskazywałby na istotne problemy w uzyskaniu zatrudnienia. Odnosi się to zarówno całej populacji, jak i kobiet – absolwentek. Jest to sytuacja podobna to tej, którą zaobserwowano w końcu 2008 r. W związku z tym należy podkreślić, że niedopasowania strukturalne między popytem na pracę, a jej podażą są efektem długookresowych pozytywnych tendencji, występujących w obszarze edukacji oraz pewnego rodzaju nasycenia kadrami o określonych kwalifikacjach. Szczególnie ten ostatni czynnik ma charakter decydujący w przypadku wysokiego niedopasowania, występującego na lokalnym rynku pracy w odniesieniu do zawodów szkolnych (technik biurowy, technik ekonomista). Mimo, że dysproporcja ta nie dotyczy absolwentów w rozumieniu prawa (6 miesięcy od ukończenia dowolnego poziomu kształcenia), to może odnosić się do ludzi młodych, którzy ukończyli kształcenie na przykład przed rokiem. Interpretację w tej dziedzinie utrudnia niejednoznaczność sformułowań w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z 2004 r., które mówią tylko o bezrobotnych do 25 roku życia[6]. Z uwagi na to zasadne wydaje się być podkreślenie znaczenia prowadzenia permanentnego monitoringu procesów dostosowawczych między systemem edukacji, funkcjonującym w powiecie, a potrzebami pracodawców. Skuteczność tego rodzaju postępowania wydaje się znajdować odzwierciedlenie w obserwowanych na analizowanym rynku pracy pozytywnych przemianach, dotyczących zatrudnialności ludzi młodych. Tym niemniej na podkreślenie zasługuje jeszcze jedno zjawisko, mogące wpływać na zakres niedopasowań. Jest nim jakość kształcenia oraz pozostająca z tym problemem w bezpośrednim związku, adekwatność posiadanych przez bezrobotnych umiejętności do oczekiwań pracodawców. Jak wynika z innych badań, rozbieżności w tym zakresie są bardzo istotne, przy czym zarówno reprezentanci strony popytowej, jak i podażowej rynku pracy, dość jednoznacznie wskazują na konieczność zwiększenia zakresu praktyk zawodowych szczególnie w odniesieniu do ludzi młodych.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania niezwykle istotna z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy jest zindywidualizowana ocena działalności szkół ponadgimnzjalnych pod kątem kierunków kształcenia, które generują bezrobocie. Szczególnie powinno to dotyczyć szkół zawodowych, jako że kategorie zawodów i specjalności w głównej mierze wskazują właśnie na występujące w tych zakresach niedopasowanie. Bezrobotnymi są bowiem głównie osoby posiadające najniższe poziomy wykształcenia. Takie dane będą

[6] Być może zmiany w tej dziedzinie będą przedmiotem ustaleń zawartych w projekcie nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która – mam nadzieję – zostanie uchwalona przez Sejm RP już w bieżącym roku.

przedmiotem rozważań części prognostycznej w raporcie rocznym monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych.

Dotychczasowa charakterystyka sytuacji na rynku pracy wskazuje na to, że w powiecie lęborskim mamy do czynienia z bezrobociem strukturalnym, które jest trudne do ograniczenia w porównywalnie krótkim okresie. Z natury tego rodzaju niedopasowania mają charakter długookresowy. Przyjrzyjmy się zatem problemowi bezrobocia długotrwałego na badanym obszarze.

2.2.4. Długotrwale bezrobotni

Na rynku pracy powiatu lęborskiego struktura długotrwale bezrobotnych według wielkich grup zawodowych odpowiadała w zasadzie tej, którą zaobserwowano w trakcie analizy struktury, dotyczącej ogólnej populacji bezrobotnych. W dalszym ciągu, w okresie I półrocza 2009 r., zauważa się brak dominacji tego typu osób poszukujących pracy w poszczególnych wielkich grupach zawodowych. Jedynie w przypadku pracowników biurowych, udział długotrwale bezrobotnych jest bliski połowie poszukujących pracy w tej kategorii. Zatem generatorem nierównowagi na lokalnym rynku pracy są tylko niektóre kategorie zawodów.

Poprawa sytuacji na lęborskim rynku pracy, występująca w analizowanej kategorii osób poszukujących pracy od 2008 r. nie spowodowała jednak zmiany kolejności zidentyfikowanych, najbardziej ważących dla lokalnego rynku pracy wielkich grup zawodowych, reprezentowanych przez najliczniejsze populacje bezrobotnych.

Najbardziej liczną wielką grupę zawodową w badanym roku, podobnie, jak w poprzednim, stanowili długotrwale bezrobotni w kategorii **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy**. Stanowili oni 24,7% wszystkich długotrwale bezrobotnych, co było wskaźnikiem wyższym o 0,3 pkt. proc. w porównaniu do końca 2008 r. (244 osób). Liczba osób poszukujących w tych zawodach zmniejszyła natomiast ponad ¼, utrzymując w ten sposób pozytywną tendencję zaobserwowaną w roku poprzednim. Występująca istotna poprawa zatrudnialności przedstawicieli opisywanej wielkiej grupy zawodów znalazła odzwierciedlenie w tym, że – podobnie, jak w roku ubiegłym – żaden zawód (według kodów sześciocyfrowych) nie miał charakteru znaczącego dla sytuacji na lokalnym rynku pracy. Można jedynie zauważyć, że porównywalnie trudniej było w I połowie 2009 r. znaleźć pracę krawcom aniżeli murarzom, ślusarzom czy stolarzom meblowym. Wydłużanie się czasu pozostawania bez pracy w tym przypadku było chyba najczęściej konsekwencją

nieodpowiednich – pod względem jakościowym – kwalifikacji, które powodują ograniczenie aktywności zawodowej. Biorąc bowiem pod uwagę zawody występujące w tej kategorii, nie można tłumaczyć tego zjawiska wyłącznie restrukturyzacją zakładów pracy.

Należałoby również podkreślić to, że w I półroczu 2009 r. w badanej wielkiej grupie zawodów, zawodami generującymi długotrwałe bezrobocie w powiecie lęborskim były głównie zawody męskie, co było sytuacją przeciwną do tej, która wystąpiła w roku poprzednim. Długotrwale bezrobotne kobiety stanowiły w tej wielkiej grupie zawodów około 43% wszystkich poszukujących pracy.

Drugą pod względem liczebności kategorią zawodów (według kodów jednocyfrowych) byli **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy.** Liczba poszukujących pracy w tych zawodach zmniejszyła się w porównaniu do końca roku poprzedniego i wyniosła 180 osób, przy czym nie można na tej podstawie wnioskować o możliwości utrzymania się tej tendencji do końca 2009 r., ponieważ spadek wyniósł zaledwie 5%, a występują przecież istotne różnice w okresach badawczych. Może to wskazywać na stabilizację poziomu zatrudnialności tej kategorii pracowników. Mimo utrzymania się pozytywnych tendencji ilościowych, udział tej kategorii osób długotrwale poszukujących pracy był jednak dość wysoki (18,2% wszystkich długotrwale bezrobotnych) i utrzymał się na tym samym poziomie, jak w roku ubiegłym. Świadczy to o tym, że w dalszym ciągu konieczne jest uruchomienie instrumentów, wpływających na zwiększenie aktywności zawodowej reprezentantów tej grupy zawodów. Najbardziej niezbędne jest to w odniesieniu do sprzedawców, bowiem mimo spadku liczby osób długotrwale bezrobotnych, które poszukiwały pracy w tym zawodzie, stanowiły one nadal najbardziej liczną grupę w populacji długotrwale bezrobotnych w tej wielkiej grupie zawodów (116 osób). Była to zresztą jedyna kategoria zauważalna na lokalnym rynku pracy, co może oznaczać, że skutecznie ograniczono bezrobocie długookresowe w pozostałych zawodach i specjalnościach elementarnych.

Ponadto w tej wielkiej grupie zawodów dominowały kobiety, które stanowiły 92,8%. Przyczyną tego była dominacja kobiet wśród długotrwale bezrobotnych sprzedawców. Stanowiły one 94,8% wszystkich długookresowo poszukujących zatrudnienia w tym zawodzie. Odsetek ten był o 0,4 pkt. proc. wyższy w porównaniu do zaobserwowanego w końcu roku poprzedniego. Wskazuje to szczególnie trudną pozycję konkurencyjną na lokalnym rynku pracy sprzedawców – kobiet, co może wynikać z tego, że kończą one szkoły o takim profilu, a ich dyspozycyjność zawodowa jest niższa ze względu na pełnienie funkcji w gospodarstwie domowym. A więc mimo dużej rotacji kadr w zawodzie sprzedawca, to

właśnie oni w sposób najbardziej istotny ważyli na niedopasowaniach strukturalnych rynku pracy powiatu lęborskiego. Stąd wydaje się konieczne większe zwrócenie uwagi na ograniczanie bezrobocia w tym zawodzie, przede wszystkim za pomocą działań, umożliwiających przekwalifikowanie osób posiadających te zawody.

Trzecią pod względem liczebności kategorią zawodów (według kodów jednocyfrowych) byli **technicy i inny średni personel.** Populacja osób poszukujących pracy w takich zawodach liczyła ogółem 156 osób. Zmniejszenie tej populacji w porównaniu do końca 2008 r. było większe w porównaniu do grupy poprzednio charakteryzowanej (o 22%), co może oznaczać poprawę zatrudnialności. Jednak udział długotrwale bezrobotnych, reprezentujących tę kategorię zawodów ukształtował się na poziomie 15,7% ogólnej populacji długotrwale poszukujących pracy i był wyższy o ponad 1 pkt. proc. w porównaniu do końca poprzedniego okresu sprawozdawczego. Wskazuje to na narastający na lokalnym rynku pracy problem aktywizacji zawodowej osób z wykształceniem średnim zawodowym, co było również cechą analizowanego rynku pracy w latach ubiegłych. Szczególnie na to zjawisko wpłynęły trudności z zatrudnieniem asystentów ekonomicznych, którzy byli jedyną kategorią ważącą na kształtowaniu równowagi na lokalnym rynku pracy. Liczba asystentów ekonomicznych długotrwale poszukujących pracy uległa wprawdzie zmniejszeniu w porównaniu do 2008 r., tym niemniej mogło to wiązać się ze zróżnicowanie okresów badawczych. Liczba asystentów ekonomicznych była nadal znaczna i wynosiła 64 osoby. Stanowili oni 6,5% wszystkich długotrwale bezrobotnych, co było odsetkiem wyższym niż w końcu 2008 r. o 0,2 pkt. proc. W zawodzie tym dominowały długotrwale poszukujące pracy kobiety, które stanowiły 90,6%, co było jednocześnie odsetkiem niższym w porównaniu do końca 2008 r. o około 3 pkt. proc.

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi należy podkreślić trwałość złej sytuacji asystentów ekonomicznych na lokalnym rynku pracy. Nie jest ona związana – jak się wydaje – wyłącznie ze strukturą kształcenia, bowiem nie dotyczy absolwentów, tym niemniej zapewne dotyka zapewne ludzi młodych, którzy nabyli tego rodzaju kwalifikacje i umiejętności przed rokiem lub wcześniej. Poza tym w coraz większym stopniu zaczyna ona dotyczyć mężczyzn, ponieważ udział kobit – asystentek ekonomicznych, zaczyna spadać. Należałoby w związku podjąć intensywne starania, mające na celu przekwalifikowanie tych osób, co może jednak napotkać na barierę ich braku skłonności do aktywności edukacyjnej. Dość istotne znaczenie ma w tym przypadku feminizacja tej grupy zawodowej, która powinna wpływać na specyficzne określenie struktury oferowanych szkoleń/kursów. Tym bardziej jest

konieczne, bowiem w przeciwieństwie do okresów poprzednich, coraz większe wydaje się być znaczenie tej grupy zawodowej i tego zawodu dla kształtowania równowagi na lokalnym rynku pracy.

Grupa **pracowników przy pracach prostych** w strukturze badanych wielkich grup zawodowych poprawiła swoją pozycję w porównaniu do 2007 r. Ich udział wśród długotrwale bezrobotnych kształtował się na poziomie 9,2%, co było wskaźnikiem niższym od występującego w roku poprzednim o ponad 1 pkt. proc. Jednocześnie populacja bezrobotnych, reprezentujących te zawody uległa dość istotnemu zmniejszeniu, co wskazuje na utrzymywanie się pozytywnych tendencji, z którymi mieliśmy do czynienia już w roku poprzednim (91 osób). Może to oznaczać poprawę sytuacji osób z najniższymi kwalifikacjami, przy czym z uwagi na charakter zawodów, które wchodzą do tej wielkiej grupy zawodów, w zasadzie wyłącznie dotyczyło to mężczyzn. Liczba bezrobotnych w poszczególnych zawodach i specjalnościach elementarnych zmniejszyła się jednocześnie na tyle, że podobnie, jak w 2008 r. nie można było zidentyfikować żadnej grupy, która ważyła by w sposób istotny na sytuacji na lokalnym rynku pracy. Zatem bezrobocie długookresowe wśród pracowników przy pracach prostych zostało skutecznie ograniczone. Mimo to, należy zwracać uwagę na możliwości aktywizacji zawodowej tej kategorii osób długotrwale poszukujących pracy, bowiem pojawiają się populacje zauważalne wśród wszystkich bezrobotnych. Pozostawanie bez pracy krótsze niż rok może łatwo przekształcić się w długotrwałe poszukiwanie miejsca pracy, które przede wszystkim jest wynikiem niedopasowania jakościowego posiadanych kwalifikacji do oczekiwań pracodawców oraz zmniejszającym ich zapotrzebowaniu na pracowników tego rodzaju, ze względu na występujący kryzys ekonomiczny.

Pozostałe wielkie grupy zawodowe (według kodów jednocyfrowych) liczebnie bardzo odbiegały omawianych wcześniej. W żadnej z nich nie zaobserwowano wzrostu liczby osób długotrwale poszukujących pracy, co jest zapewne konsekwencją generalnej poprawy sytuacji na rynku pracy powiatu lęborskiego. Poprawiła się sytuacja wśród **specjalistów** (38 osób, tj. 3,8% wszystkich długotrwale bezrobotnych). Poprawa dotyczyła nie tylko zmniejszenia liczby takich bezrobotnych, ale również udziału w ogólnej zbiorowości długookresowo poszukujących pracy. Zjawisko to dotyczy również następujących wielkich grup zawodów, gdzie nie zaobserwowano żadnych szczególnie liczebnych zawodów i specjalności, reprezentowanych przez długotrwale poszukujących pracy:

– **operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń**, gdzie nie tylko liczba osób długotrwale poszukujących pracy w tych zawodach zmniejszyła się w porównaniu do poprzedniego (33 osoby), ale również ustabilizował się ich udział w ogólnej zbiorowości długookresowo poszukujących pracy (3,3% wszystkich długotrwale bezrobotnych) oraz

– **rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy**, gdzie podobnie liczba długotrwale bezrobotnych poszukujących pracy w tych zawodach zmniejszyła się (37 osób), ale wzrósł udział o 0,5 pkt. proc. (3,8% wszystkich długotrwale bezrobotnych).

Ze względu na ograniczoną, w porównaniu z innymi grupami zawodowymi, liczebność, występowało w tych wielkich grupach zawodów dość duże rozproszenie osób, posiadających konkretne zawody. Jednak również w tych przypadkach dużą rolę powinna odgrywać polityka wzmacniania pozycji konkurencyjnej tych osób, polegająca na zwiększeniu możliwości przekwalifikowania się. W sposób szczególny tego rodzaju działania powinny dotyczyć kobiet, bowiem kategorią operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń, we wszystkich pozostałych stanowiły one większość.

W naszych rozważaniach celowo pominięta dotychczas została populacja długotrwale bezrobotnych poszukujących pracy w zawodach zaliczanych do wielkiej grupy zawodów **pracownicy biurowi** (70 osób, tj. 7,1% wszystkich długotrwale bezrobotnych). W porównaniu do końca poprzedniego roku populacja tych osób uległa ograniczenia, tym niemniej ich udział wśród ogółu długotrwale bezrobotnych wzrósł o 0,5 pkt. proc. Zatrzymana została w ten sposób pozytywna tendencja do ograniczania odsetka takich bezrobotnych, co świadczy o tym, że poszukujący pracy, deklarujący tego typu zawody mogą stanowić problem dla realizatorów polityki rynku pracy, bowiem stabilnie mogą wpływać na ograniczenie skuteczności działań prowadzonych na lęborskim rynku pracy. Szczególnie uwaga ta dotyczy pracowników biurowych, którzy jednak – przeciwnie aniżeli w końcu roku ubiegłego – nie stanowili w I połowie 2009 r. kategorii zauważalnej na lokalnym rynku pracy. Należałoby jednak podkreślić, że w dalszym ciągu większość bezrobotnych w tym zawodzie stanowiły kobiety (85,7%) mimo, że ich udział zmniejszył się o prawie 3 pkt. proc. w porównaniu do grudnia 2008 r. Dlatego też, również w tym przypadku niezbędne wydaje się zwrócenie uwagi na adekwatne do potrzeb rynku pracy kształtowanie struktury szkoleń, pozwalających dostosować kwalifikacje do potrzeb pracodawców. Tym niemniej skuteczność prowadzonych w tej mierze działań zależeć będzie przede wszystkim do aktywności edukacyjnej i skłonności tych osób do podejmowania kształcenia ustawicznego.

W sytuacji osób długotrwale bezrobotnych na lokalnym rynku pracy, na podkreślenie zasługuje zdecydowanie większy udział kobiet bezrobotnych w długim okresie w tych zawodach, które mają charakter nowoczesny. Szczególnie jest to niebezpieczne z uwagi na ich tożsamość z kierunkami kształcenia na poziomie średnim, co oznacza straty nie tylko ekonomiczne, ale i społeczne.

Generalnie na rynku pracy powiatu lęborskiego wśród długotrwale bezrobotnych można zaobserwować to, że w zawodach o dominującym znaczeniu dla wyrównywania niedopasowań, występują głównie kobiety. Może to być wynikiem ich gorszej, w porównaniu do mężczyzn, pozycji konkurencyjnej, a także narastania praktyk dyskryminacyjnych wśród pracodawców. Powinno to być zatem głównym powodem dywersyfikacji sposobu postępowania instytucji rynku pracy wobec poszukujących pracy mężczyzn i kobiet, mającego na uwadze ograniczenie dysproporcji, występujących na lokalnym rynku pracy.

Analizując problem długo9trwale bezrobotnych na lęborskim rynku pracy należałoby podkreślić to, że ograniczenie ich liczby może być przede wszystkim wynikiem zróżnicowania okresów badawczych. Tym niemniej, jak wynika z wcześniejszych analiz, przełomowym rokiem w tej dziedzinie był 2008 r., w którym wystąpiła bardzo widoczna poprawa ich pozycji konkurencyjnej na lokalnym rynku pracy, skutkująca również w badanym półroczu pozytywnymi w większości zmianami parametrów. Chciałoby się w związku z tym powiedzieć „oby tak dalej”. Niestety wskaźniki charakteryzujące gospodarkę w skali makroekonomicznej, mogą również w Lęborskiem spowodować pogorszenie sytuacji osób długotrwale bezrobotnych. Jednocześnie należałoby podkreślić, że nadal niekorzystne są uwarunkowania aktywności zawodowej długotrwale bezrobotnych kobiet.

O rozmiarze niedopasowań oraz ich znaczeniu dla możliwości ograniczenia niekorzystnych zjawisk na lokalnych rynkach pracy świadczą również wskaźniki długotrwałego bezrobocia, które ukazują udział osób pozostających bez pracy powyżej 12 miesięcy w ogólnej populacji bezrobotnych w danej kategorii zawodowej. Można bowiem w ten sposób określić, które z zawodów w największym stopniu generują bezrobocie strukturalne. W powiecie lęborskim analiza w tej dziedzinie została przeprowadzona w układzie dwóch kategoryzacji zawodowych, a mianowicie według kodów dwucyfrowych oraz czterocyfrowych.

Według kodów dwucyfrowych, w badanym powiecie główną grupą zawodową, wpływającą na pogorszenie sytuacji na lokalnym rynku pracy była kategorie nauczyciele

praktycznej nauki zawodu i instruktorzy (wskaźnik długotrwałego bezrobocia był równy 1). Była to jedyna kategoria, która pojawiła się również w końcu roku poprzedniego. Spośród pozostałych kategorii występujących w grudniu 2008 r., w I półroczu 2009 r. nie pojawiła się już żadna, a generatorem bezrobocia mogły być jeszcze grupy: kierownicy dużych i średnich organizacji, ogrodnicy, pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów, kierownicy małych przedsiębiorstw oraz operatorzy maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych (tab. 4). Wśród tych dużych grup zawodów, tylko kierownicy małych przedsiębiorstw pojawili się w końcu 2008 r. Należałoby jednocześnie podkreślić, że dotychczasowa analiza w ogóle nie wskazała na występowanie na badanym obszarze istotnej liczby osób długotrwale poszukujących pracy, reprezentujących te kategorie. Jednocześnie liczba dużych grup zawodowych w badanym okresie w porównaniu do zaobserwowanych w końcu 2008 r. zmniejszyła się o jedną.

Tabela 4. Ranking zawodów generujących długotrwałe bezrobocie w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r. (według kodów dwucyfrowych)

Kod grupy zawodów	Nazwa grupy zawodów	Wskaźnik długotrwałego bezrobocia
33	Nauczyciele praktycznej nauki zawodu i instruktorzy	1
12	Kierownicy dużych i średnich organizacji	0,8
62	Ogrodnicy	0,7
42	Pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów	0,5455
13	Kierownicy małych przedsiębiorstw	0,5
81	Operatorzy maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych	0,5
41	Pracownicy obsługi biurowej	0,4567
91	Pracownicy przy pracach prostych w handlu i usługach	0,4561
52	Modelki, sprzedawcy i demonstratorzy	0,3841
83	Kierowcy i operatorzy pojazdów	0,3818
93	Robotnicy pomocniczy w górnictwie, przemyśle, budownictwie i transporcie	0,38
61	Rolnicy	0,3784
21	Specjaliści nauk fizycznych, matematycznych i technicznych	0,375
51	Pracownicy usług osobistych i ochrony	0,3516
92	Robotnicy pomocniczy w rolnictwie, rybołówstwie i pokrewni	0,3333
34	Pracownicy pozostałych specjalności	0,3038
74	Pozostali robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	0,28
31	Średni personel techniczny	0,2579
82	Operatorzy i monterzy maszyn	0,25
32	Średni personel w zakresie nauk biologicznych i ochrony zdrowia	0,2414
72	Robotnicy obróbki metali i mechanicy maszyn i urządzeń	0,2355
71	Górnicy i robotnicy budowlani	0,232
23	Specjaliści szkolnictwa	0,22
24	Pozostali specjaliści	0,1782
73	Robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów	0,1667

	galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni	
22	Specjaliści nauk przyrodniczych i ochrony zdrowia	0,1667
63	Leśnicy i rybacy	0,1538

Źródło: Dane PUP.

Zaprezentowana analiza potwierdza to wcześniejszy wniosek o poprawie sytuacji osób długotrwale poszukujących pracy na lęborskim rynku pracy. Istotne jest jednak to, że bezrobocie długotrwałe na ryku pracy powiatu lęborskiego jest generowane przez zawody w większości mało licznie reprezentowane przez bezrobotnych. Ważne jest zatem zwrócenie uwagi na to, że nawet niewielka skala bezrobocia w niektórych zawodach może stanowić niezwykłe utrudnienie dla realizowania polityki równoważenia lokalnego rynku pracy. Jednocześnie niepokojące jest to, że generatorem bezrobocia długotrwałego są przede wszystkim zawody, w których w badanym okresie dominowały kobiety, i to zarówno w ogólnej populacji bezrobotnych, jak i wśród długotrwale poszukujących pracy. Wskazuje to na systematycznie pogarszające się uwarunkowania aktywizacji zawodowej tej kategorii zasobów pracy. Świadczy to ponadto o nasilaniu się praktyk dyskryminacyjnych, uniemożliwiających znalezienie przez nie odpowiedniego miejsca pracy.

Generatorem bezrobocia długookresowego na lęborskim rynku pracy są poza tym przede wszystkim zawody wymagające niskich, ale coraz częściej, średnich i wyższych kwalifikacji. Szczególna pod tym względem jest sytuacja pracowników biurowych, którzy w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego, pogorszyli swoją pozycję konkurencyjną na rynku pracy. Należałoby również podkreślić, że taką rolę na lęborskim rynku pracy mogą odgrywać również specjaliści szkolnictwa (wskaźnik 0,22), których wysoka pozycja rankingowa obserwowana była również w końcu roku poprzedniego.

Generalnie należałoby podkreślić stabilną pod względem możliwości generowania długookresowego9 bezrobocia przez poszczególne grupy zawodów sytuację na rynku pracy. Jednocześnie warto podkreślić, że w ogóle na lęborskim rynku pracy nie wystąpiły w badanym roku wielkie grupy zawodów, które nie generowałyby bezrobocia długookresowego. Wyjątkowy pozostał w tym przypadku casus grupy „Siły zbrojne", który z okresu na okres charakteryzował się wskaźnikiem 0.

Ponadto na rynku pracy powiatu lęborskiego występuje tendencja polegająca na tym, że im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejszy wpływ kategorii zawodowej na pogorszenie się sytuacji na rynku pracy i utrwalanie się bezrobocia strukturalnego, chociaż nie należałoby tego traktować, jako swego rodzaju prawidłowość. Potwierdzają te

spostrzeżenia dane statystyczne, dotyczące wpływu grup zawodów na kształtowanie się poziomu bezrobocia długookresowego, przedstawione w układzie kodów czterocyfrowych. Na wyróżnionych 127 kategorii zawodów (o 17 mniej w porównaniu do końca poprzedniego okresu sprawozdawczego), w których pojawili się badanym roku długotrwale poszukujący pracy, tylko 56 (o 20 mniej w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego) charakteryzowało się znaczącym udziałem bezrobotnych długookresowo w ogólnej populacji bezrobotnych (wskaźniki od 1 do 0,5). Oznaczało to kontynuację radykalnej poprawy sytuacji na lokalnym rynku pracy pod tym względem.

Podobnie do lat ubiegłych, wśród wszystkich kategorii zawodów, w których pojawiło się bezrobocie długookresowe dominowały te, do wykonywania których niezbędne jest wykształcenie niższe niż średnie. Kategorii tych było jednak znacznie mniej niż roku ubiegłym, co potwierdza poprawę w tej dziedzinie. Jest to sytuacja odmienna od tej, którą zaobserwowano w latach ubiegłych, bowiem zawsze w tej grupie dominowały osoby o najwyższych kwalifikacjach. Pozostałych około 50 kategorii, w których wystąpiło bezrobocie długookresowe wymagało wykształcenia co najmniej średniego. Dominowały one jednak we wskaźnikach osiągających minimalną wartość 0,5. Potwierdzają się zatem obserwacje poczynione wcześniej w trakcie analizowania materiałów statystycznych.

2.3. Struktura napływu do bezrobocia

Na sytuację na lokalnym rynku pracy oddziałują również zmiany liczby bezrobotnych, którzy napływają, rejestrując się w poszczególnych zawodach. Była ona trochę odmienna od tej, którą zaobserwowano w analizie statycznej, czyli według stanu na koniec czerwca 2009 r. Szczególnie dotyczyło to grupy specjalistów, którzy byli na lokalnym rynku pracy grupą bardziej zauważalną w porównaniu do analizy statycznej, a także wielkiej grupy pracowników przy pracach prostych, którzy w tym przypadku stanowili znacznie mniej ważącą dla sytuacji na tym rynku populację. Tym niemniej była to sytuacja podobna, do tej, którą zaobserwowano w końcu 2008 r.. Może to świadczyć o stabilnie złej sytuacji tych kategorii osób bezrobotnych, które poszukują pracy w zawodach, wchodzących w skład najliczniej rejestrujących się grup zawodowych osób poszukujących pracy.

2.3.1. Bezrobotni ogółem

Na przestrzeni analizowanego półrocza w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowało się 2885 poszukujących pracy. Najwięcej osób zarejestrowało się w dwóch kategoriach zawodowych (według kodów jednocyfrowych), a mianowicie: **robotników**

przemysłowych i rzemieślników (835 osób, czyli prawie o połowę mniej w porównaniu do końca 2008 r.) oraz **techników i innego średniego personelu** (491 osób, czyli również bez mała o połowę mniej w porównaniu do grudnia 2008 r.). Tak istotne zmniejszenie tych zbiorowości wskazuje na poprawę ich sytuacji na lokalnym rynku pracy. Może zatem oznaczać poprawę zatrudnialności w całym 2009 r. Kategorie te jednak w dalszym ciągu stanowiły ponad 45% populacji osób rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy (odpowiednio 28,9%i 17,0%). Można w związku z tym mówić o istotnym problemie, który stanowią oni dla polityki rynku pracy prowadzonej w badanym powiecie, który w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego zwiększył się w odniesieniu do grupy robotników przemysłowych i rzemieślników, a zmniejszył – w odniesieniu do techników i innego średniego personelu. Była to sytuacja podobna do tej, która wystąpiła w roku poprzednim. Poniższe zestawienie prezentuje najbardziej licznie reprezentowane zawody przez osoby napływające do bezrobocia w pierwszej z omawianych kategorii (tab.5).

Tabela 5. Napływ bezrobotnych robotników przemysłowych i rzemieślników według najliczniej występujących kategorii zawodów w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r. (kody sześciocyfrowe)

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba bezrobotnych	Odsetek bezrobotnych (w %)
722204	Ślusarz	80	2,8
743304	Krawiec	63	2,2
712102	Murarz	62	2,1

Źródło: Dane PUP

Jak wynika z danych zawartych w tabeli, w porównaniu do stanu bezrobotnych, w napływie do bezrobocia wystąpiła znacznie mniejsza liczba zawodów, w których bezrobotni nie mogli znaleźć zatrudnienia. Jak się wydaje szczególnie trudna w porównaniu do końca 2008 r. była pozycja konkurencyjna ślusarzy, którzy zdecydowanie dominowali w rejestracjach bezrobotnych i pogorszyli ją w porównaniu do krawców, którzy przeważali w roku ubiegłym. Mniejsza liczba poszukujących pracy w pozostałych zawodach może wpłynąć na zmniejszenie trudności ze znalezieniem pracy na przestrzeni całego 2009 r. Tym niemniej stabilnie zła sytuacja krawców, ślusarzy i murarzy może świadczyć o niewielkiej skuteczności podejmowanych działań, jak również o niedostosowanej do oczekiwań pracodawców strukturze kształcenia. Istotne jest w tym przypadku niedopasowanie strukturalne.

W drugiej z wymienionych wyżej wielkich grup zawodowych, w i połowie 2009 r. mieliśmy do czynienia ze stabilizowaniem się złej sytuacji szczególnie wśród asystentów

ekonomicznych. Byli oni jedyną kategorią zauważalną na lokalnym rynku pracy (125 osób, tj. 4,3% wszystkich napływających do bezrobocia). Może to świadczyć o szczególnie złej pozycji konkurencyjnej przedstawicieli tej kategorii zawodów, która utrwalana jest z okresu na okres. Obserwujemy bowiem jej dominację zarówno w analizie statycznej, jak i dynamicznej.

Na trzecim miejscu pod względem liczby napływających do bezrobocia osób poszukujących pracy znalazła się wielka grupa zawodów **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy**. Liczyła ona 307 osób, co oznacza zmniejszenie tej populacji o prawie połowę w porównaniu do końca 2008 r. Podobnie zatem, jak w przypadku powyżej analizowanych wielkich grup zawodów, może to oznaczać poprawę pozycji konkurencyjnej tej kategorii poszukujących pracy na lokalnym rynku pracy. Tym bardziej jest to prawdopodobne, że w porównaniu do końca poprzedniego okresu sprawozdawczego stanowili oni 10,6% ogólnego napływu do bezrobocia, co było odsetkiem nieznacznie mniejszym. Jednak nada nieco więcej iż co dziesiąty bezrobotny w Lęborskiem reprezentował zawody z tej kategorii, co może oznaczać występowanie trudności w realizowanej polityce rynku pracy. Szczególnie dotyczy to sprzedawców, którzy stanowili jedyną kategorię zauważalną (181 osób, tj. 6,2% ogólnego napływu do bezrobocia). Kucharze, których liczebność nie przekroczyła 50 osób, byli w badanym okresie kategorią zdecydowanie mniej problemową. Mimo to, utrzymywanie się dominacji tych dwóch zawodów w napływie do bezrobocia oraz ich przewaga, występująca również w analizie statycznej, może wskazywać na utrwalanie się braku zapotrzebowania na tego typu kwalifikacje i umiejętności na lokalnym rynku pracy.

Udział pozostałych wielkich kategorii zawodów (według kodów jednocyfrowych) w ogólnym napływie do bezrobocia w porównaniu do scharakteryzowanych wcześniej był znacznie mniejszy. I tak:

- **specjaliści** stanowili około 6,1% wszystkich rejestrujących się bezrobotnych w I połowie 2009 r., co było odsetkiem porównywalnym do końca roku poprzedniego; w porównaniu do analizy statycznej napływ do bezrobocia był większy aniżeli pracowników przy pracach prostych, co może oznaczać, że zwiększa się brak zapotrzebowania na tego rodzaju kwalifikacje i umiejętności na lokalnym rynku pracy (178 osób),
- **pracownicy przy pracach prostych** stanowili 4,4%, co było również odsetkiem porównywalnym w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego (128 osób), co może oznaczać stabilizację zapotrzebowania na tego typu pracowników,

- **pracownicy biurowi** stanowili 2,6% (75 osób), co było udziałem nieco wyższym w porównaniu do końca 2008 r., co może świadczyć o wzrastaniu problemów z aktywizacją zawodową osób poszukujących pracy, reprezentujących tę wielką grupę zawodów,
- **rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy** stanowili 2,0% (58 osób), co było porównywalnym do końca roku poprzedniego, a
- **operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń** stanowili 1,9 % (55 osób), co było udziałem wyższym w porównaniu do końca 2008 r., wskazującym na zmniejszanie szans na aktywność zawodową bezrobotnych, poszukujących pracy w tych zawodach.

Jak z tego wynika, sytuacja na lokalnym rynku pracy w okresie I półrocza 2009 r. pogorszyła się przede wszystkim w odniesieniu do możliwości znalezienia pracy bezrobotnych poszukujących pracy, rekrutujących się z wielkich grup zawodowych: pracownicy biurowi oraz operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń. W pozostałych kategoriach, ich położenie należałoby ocenić jako stabilne w porównaniu do poprzednich okresów badawczych. Należałoby jednak podkreślić, że wyjątkowo trudna na lokalnym rynku pracy jest aktywizacja specjalistów, ponieważ wielkość napływu do bezrobocia jest bez mała równa liczbie zarejestrowanych bezrobotnych w tej wielkiej grupie zawodów w końcu czerwca 2009 r. Tym niemniej – co zasługuje na pozytywne zaznaczenie – w analizowanych wielkich grupach zawodów nie wystąpiła żadna kategoria zauważalna (według przyjetych kryteriów analizy).

Jak wynika z przedstawionej analizy tabelarycznej oraz opisowej, w porównaniu do 2008 r. na lokalnym rynku pracy utrwaliły się niekorzystne tendencje, dotyczące jednak tylko niewielkiej grupy zawodów, które z okresu na okres stanowią problem dla kształtowania równowagi na tym rynku. Tym bardziej należałoby w związku z tym podkreślić konieczność prowadzenia bardzo zindywidualizowanej polityki rynku pracy, ukierunkowanej przede wszystkim na specyficzne dylematy lęborskiego rynku pracy.

Generalnie, obserwując strukturę napływu do bezrobocia według zawodów elementarnych można zauważyć, że istotnym stopniu różni się ona od obserwowanej w analizie statycznej (tab. 6). Zawodów o zauważalnej liczbie poszukujących pracy jest zdecydowanie mniej, co może oznaczać przekształcenia strukturalne popytu na pracę pojawiające się na przestrzeni badanego okresu. Z drugiej jednak strony należałoby podkreślić skuteczność działań prowadzonych przez Powiatowy Urząd Pracy, czego wynikiem jest właśnie wskazana różnica. Tym niemniej w wielu przypadkach świadczy to

jednak o tym, że zawody, na które nie występowało dotychczas zapotrzebowanie na lokalnym rynku pracy, w dalszym ciągu nie znajdą uznania wśród pracodawców. Pokrywanie się kategorii zawodowych w analizie statycznej oraz dynamicznej wskazuje ponadto, że występujące wcześniej błędy w polityce edukacyjnej, która umożliwiła występowanie tego rodzaju niedopasowań na lokalnym rynku pracy, występują na tym rynku nadal, przy czym przede wszystkim dotyczy to asystentów ekonomicznych i sprzedawców. Tym większe problemy mogą mieć miejsce w okresach przyszłych z dopasowywaniem popytu na pracę i jej podażą we wskazanych zawodach, bowiem wymaga to z jednej strony ścisłego powiązania polityki rynku pracy z kształtowaniem systemu edukacyjnego, z drugiej zaś – niezbędne wydaje się prowadzenie permanentnej kontroli i procesów dostosowawczych w zakresie prowadzonych szkoleń, umożliwiających bezrobotnym przekwalifikowanie się. Dodatkowe utrudnienie może stanowić w tym przypadku ograniczona skłonność edukacyjna osób poszukujących pracy, która powinna być wspomagana przez system funduszy strukturalnych.

Tabela 6. Napływ bezrobotnych według najliczniej występujących kategorii zawodów w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r. (kody sześciocyfrowe)

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba bezrobotnych	Odsetek bezrobotnych (w %)
522107	Sprzedawca	181	6,3
341902	Asystent ekonomiczny	125	4,3
722204	Ślusarz	80	2,8
743304	Krawiec	63	2,2
712102	Murarz	62	2,1

Źródło: Dane PUP

Na podkreślenie zasługuje jednak, to, że – w przeciwieństwie do lat ubiegłych – w napływie do bezrobocia znacznie gorszą pozycję konkurencyjną posiadały kobiety, bowiem liczba zawodów typowo „kobiecych" pozostawała w tym przypadku w zdecydowanej większości (sprzedawca, asystent ekonomiczny, krawiec). Reprezentowały one jednocześnie najbardziej liczne kategorie zawodów i specjalności, co może świadczyć o trudnościach, z jakimi borykają się pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w celu osiągnięcia większego dopasowania między popytem na pracę a jej podażą. Kobiety mimo bowiem większej aktywności edukacyjnej napotykać mogą na potencjalnie więcej barier w podejmowaniu zatrudnienia, wynikających z pełnienia przez nie wielu funkcji w rodzinie i gospodarce. Wniosek ten znajduje odzwierciedlenie w poniżej zaprezentowanej analizie napływu kobiet do bezrobocia.

2.3.2. Bezrobotne kobiety

W I połowie 2009 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowały się 1392 kobiety, które stanowiły 48,3% ogólnego napływu do bezrobocia. Ich udział zmniejszył się prawie o 10 pkt. proc. w porównaniu do wielkości obserwowanych w 2008 r. Zatem wcześniejsze wnioski o zdecydowanie większym bezpieczeństwie ich pracy w okresach kryzysowych w gospodarce, znalazły w tym przypadku potwierdzenie.

Analizując strukturę napływu do bezrobocia według płci można zauważyć, że kobiety dominowały w prawie wszystkich wielkich grupach zawodów, poza kategoriami: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy oraz operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń, gdzie stanowiły około ¼ wszystkich rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy. W porównaniu do roku ubiegłego zmniejszeniu uległy wskaźniki udziału kobiet w poszczególnych wielkich grupach zawodowych.

Największa liczba napływających do bezrobocia kobiet, podobnie, jak roku ubiegłym, wystąpiła wśród **techników i innego średniego personelu** (278 kobiet, tj. około 20% ogólnej liczby kobiet rejestrujących się, jako bezrobotne). Była to jednocześnie liczba o ponad połowę mniejsza od tej, która rejestrowała się roku poprzednim, przy czym udział ukształtował się na poziomie porównywalnym. zmniejszył się o około 2 pkt. proc. Podobnie, jak w roku poprzednim, wystąpił tylko jeden zawód wskazujący na narastanie trudności z zatrudnieniem na lokalnym rynku pracy, a mianowicie asystent ekonomiczny, który to zawód był reprezentowany przez 99 kobiet (7,1% wszystkich rejestrujących się kobiet). Mimo zdecydowanego ograniczenia liczby pań poszukujących pracy w tym zawodzie, co może być konsekwencją zróżnicowania okresów badawczych, ich udział ukształtował się mniej więcej na tym samym poziomie, jak rok wcześniej. Świadczy to dość jednoznacznie o utrwalającym się z okresu na okres na lokalnym rynku pracy problemie, związanym z wchłonięciem tego rodzaju kwalifikacji i umiejętności. Jego konsekwencją jest trwałość bezrobocia strukturalnego w tym zawodzie.

Podobnie należałoby ocenić kształtowanie się sytuacji kobiet napływających do bezrobocia w wielkiej grupie zawodów **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy.** Była to bowiem druga pod względem liczebności kategoria zawodów reprezentowanych przez rejestrujące się w Powiatowym Urzędzie Pracy kobiety (266 osób, tj. 19,1%). W tym przypadku mimo znacznego ograniczenia liczebności napływających do bezrobocia pań w porównaniu do roku poprzedniego, co może być wynikiem zróżnicowania okresów

badawczych, ich odsetek wzrósł o ponad 2 pkt. proc. Jednocześnie jedynym zawodem zauważalnym na lokalnym rynku pracy, reprezentowanym przez bezrobotne kobiety był zawód sprzedawcy (169 osób). Stanowiły one 12,1% wszystkich zgłaszających się do Powiatowego Urzędu Pracy kobiet, co było odsetkiem wyższym o około 2 pkt. proc. w porównaniu do roku ubiegłego. W badanym czasie wystąpiło zatem pogorszenie pozycji konkurencyjnej kobiet, reprezentujących ten zawód, co wskazuje na konieczność prowadzenia skuteczniejszych działań aktywnej polityki rynku pracy. Bez tego rodzaju podejścia do nierównowagi w tym zawodzie elementarnym, niedopasowania strukturalne mogą ulec dalszemu pogłębieniu.

Trzecią pozycją w strukturze kobiet napływających do bezrobocia charakteryzowała się wielka grupa zawodów **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy**. Populacja rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy kobiet liczyła w I połowie 2009 r. 188 osób. Zmniejszenie liczebności populacji w porównaniu do roku ubiegłego, wynikające ze wskazanych powyżej przyczyn, nie spowodowało jednak zmniejszenia niedopasowań strukturalnych, bowiem udział kobiet poszukujących pracy w zawodach wchodzących w skład tej wielkiej grupy zawodów, był nieco większy niż rok temu (13,5%). Kobiety stanowiły jednak w tej grupie tylko około 1/5 wszystkich rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy. Dlatego też zapewne większe są problemy z aktywizacją zawodową mężczyzn, reprezentujących zawody tej wielkiej grupy zawodów. Tym bardziej w związku z tym należałoby zwrócić uwagę na kształtowanie równowagi w jedynym zauważalnym wśród napływających do bezrobocia kobiet zawodzie elementarnym, a mianowicie krawiec. W analizowanym okresie w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowało się 60 kobiet o tego rodzaju kwalifikacjach i umiejętnościach (4,3%). Spadek ich liczby nie wpłynął jednak na poprawę odsetka, który ukształtował się na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego. Zatem zawód ten podobnie do lat poprzednich może być generatorem bezrobocia strukturalnego na lokalnym rynku pracy

Jako porównywalne do 2008 r. należałoby ocenić zmiany w analizowanej strukturze w wielkiej grupie zawodów **specjaliści.** W I połowie 2009 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowało się 130 kobiet, posiadających takie kwalifikacje (9,3% ogólnego napływu do bezrobocia). W porównaniu do 2008 r., niezależnie od zmniejszenia liczebności, ich udział wzrósł o 1 pkt. proc. Mimo znacznego rozproszenia kobiet w poszczególnych zawodach, daje się jednak zaobserwować to, że przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim zwiększenie liczby rejestrujących się ekonomistów oraz specjalistów do spraw marketingu i handlu. Ograniczone zostało jednak bezrobocia wśród specjalistów szkolnictwa, z którym w

porównywalnie wysokim stopniu mieliśmy jeszcze rok wcześniej. Sytuacja obserwowana obecnie może być konsekwencją wzrostu liczby absolwentów kierunku studiów zarządzanie i marketing oraz ekonomia, co nie zmienia jednak faktu, że skala niedopasowań jest w tym przypadku niewielka, ale ich skutki mogą być bardzo istotne dla badanego obszaru. Brak absorpcji przez rynek pracy osób o wysokich kwalifikacjach może przyczynić się do strat, zarówno o charakterze społecznym, jak i ekonomicznym.

Pozostałe wielkie grupy zawodów były reprezentowane na lęborskim rynku pracy przez znacznie mniejszą liczbę kobiet, napływających do bezrobocia, co wywołało znaczną dywersyfikację reprezentowanych przez nie zawodów. Były to jednak przede wszystkim kategorie, w których dominowały kobiety (pracownicy biurowi, pracownicy przy pracach prostych). Tylko w wielkiej grupie rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy kobiet było mniej. Nie zaobserwowano równocześnie w tych kategoriach zauważalnych grup kobiet, które rejestrowałyby się w Powiatowym Urzędzie Pracy w określonym zawodzie.

Generalnie, na rynku pracy powiatu lęborskiego w porównaniu do 2008 r. zaobserwowano poprawę pozycji konkurencyjnej kobiet w niektórych zawodach. Może to mieć jednak związek głównie ze zróżnicowaniem okresów badawczych. Nadal istotne jest niedopasowanie strukturalne, występujące wśród asystentek ekonomicznych, sprzedawczyń oraz krawcowych, które stanowią również w analizie statycznej istotne zawody, wpływające na nierównowagę na lokalnym ryku pracy. Jednocześnie widoczna jest poprawa pozycji konkurencyjnej pracowników biurowych – pań, bowiem zawód ten nie stanowił kategorii zauważalnej na lokalnym rynku pracy.

2.3.3. Bezrobotni absolwenci

Dla sytuacji na rynku pracy, szczególnie możliwości uzyskania zatrudnienia przez osoby młode, ma analiza napływu do bezrobocia absolwentów. Z danych statystycznych, dotyczących powiatu lęborskiego wynika, że największy problem w tej dziedzinie mogą mieć ci, którzy kończą średnie szkoły zawodowe oraz studia wyższe, bowiem największa liczba rejestrujących na przestrzeni badanego okresu absolwentów reprezentowała zawody mieszczące się w wielkiej grupie **techników i pozostałego średniego personelu** oraz **specjalistów**. Liczebność ich kształtowała się na poziomie odpowiednio 74 i 48 osób. Stanowili oni łącznie 44% wszystkich napływających do bezrobocia młodych ludzi w I połowie 2009 r. należałoby jednak podkreślić, że odsetek ten znacznie, zmniejszył się w porównaniu do 2008 r. (o prawie 8 pkt. proc.). Tym niemniej tak duży odsetek młodych ludzi,

pozostających bez pracy po ukończeniu procesu kształcenia powinien zwrócić uwagę publicznych służb zatrudnienia. Straty zarówno ekonomiczne, jak i społeczne, z tego tytułu wynikające, dotyczą braku wykorzystania często wysokich kwalifikacji, zniechęcenia, możliwości wystąpienia patologii, itp. Zdajemy jednak sobie sprawę z trudności, na jakie napotykają te służby w zwiększaniu skłonności osób młodych, szczególnie posiadających wyższe wykształcenie, w kreowaniu większej aktywności edukacyjnej tej populacji, mającej na celu dostosowanie ich kwalifikacji i umiejętności do oczekiwań pracodawców. Jak wynika bowiem z innych badań, jest to potencjalnie grupa najmniej skłonna do podejmowania starań dla zwiększenia szans na uzyskanie zatrudnienia. Powodem tego są subiektywne postawy roszczeniowe, które jednak w chwili obecnej mogą być zmieniane pod wpływem sytuacji na innych rynkach pracy. Chłonność bowiem tych rynków – w świetle niektórych opinii – jest jednym z czynników, poprawiających sytuację na lokalnych rynkach pracy w Polsce.

Ponadto 30 absolwentów posiadało zawody z grupy **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy**, a 29 – z grupy **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy**. Stanowili oni odpowiednio 10,8% i 10,4% wszystkich rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy bezrobotnych młodych ludzi. Zatem również co dziesiąty absolwent zasadniczych szkół zawodowych nie mógł znaleźć na przestrzeni I półroczna 2009 r. odpowiadającego jego kwalifikacjom miejsca pracy.

Niezbędne w związku z tym wydaje się zwrócenie uwagi na strukturę kształcenia, która występuje w regionie, bowiem w przypadku jej utrzymania nierównowaga w tej dziedzinie może ulec nasileniu. Szczególnie należy przeciwdziałać zwiększeniu naboru do kształcenia w kierunku technika ekonomisty oraz sprzedawcy, ponieważ w badanym okresie jako bezrobotni zarejestrowała się prawie jedna klasa, reprezentująca te zawody.

W analizie napływu do bezrobocia absolwentów zwraca jednak uwagę wzrastająca skuteczności działań, prowadzonych w ramach szeroko pojętej polityki rynku pracy. W związku z tym należałoby podkreślić prawidłowość prowadzonych w tej dziedzinie działań, które wpłynęły na poprawę sytuacji w tych zawodach i specjalnościach, mimo, że nadal stanowią one kategorie znaczące dla kształtowania równowagi między popytem na pracę, a jej podażą z punktu widzenia lokalnego rynku pracy.

Wśród absolwentów napływających do bezrobocia ponad 67% stanowiły kobiety, co potwierdza ich gorszą pozycję konkurencyjną na lęborskim rynku pracy. Mimo poprawy wskaźnika (o około 2,5 pkt. proc.), nierównowaga utrwalała się przede wszystkim na skutek

nie posiadania pracy przez sprzedawczynie i asystentki ekonomiczne. Wskazuje to na konieczność ograniczenia kształcenia w tych kierunkach.

Liczba bezrobotnych napływających do bezrobocia oraz ich struktura zawodowa, a także wyniki analizy statycznej wskazują na to, że na rynku pracy powiatu lęborskiego występują kategorie zawodowe, których przedstawiciele w długim okresie mogą mieć problemy z otrzymaniem oferty pracy. Przyjrzyjmy się zatem strukturze ofert pracy, które zgłoszone zostały do Powiatowego Urzędu Pracy.

3. Analiza ofert pracy według grup zawodów i zawodów

Analiza ofert pracy ma zazwyczaj charakter utrudniony, bowiem do powiatowych urzędów pracy wpływa ich znikoma liczba. Tym niemniej jest ona nader interesująca ze względu na często dość istotną dywersyfikację. Dlatego tez w przeprowadzonym badaniu przyjęto zasadę, iż wskazane zostaną wszystkie kategorie, które nie mają charakteru jednostkowego, bowiem mogą w ten sposób przyczynić do bardziej precyzyjnego rozpoznania sytuacji w zakresie zawodów i deficytowych.

Ogólna liczba ofert pracy, jakie wpłynęły do Powiatowego Urzędu Pracy w Lęborku w ciągu I półrocza 2009 r. wyniosła 1435. Może to oznaczać, że na przestrzeni całego 2009 r. może ich być więcej aniżeli w 2008 r.[7]. Tym niemniej z uwagi na tendencje występujące w ubiegłym roku, bieżące zapotrzebowanie na pracowników może jednak również zostać ograniczone w drugiej połowie 2009 r. W analizowanym bowiem okresie liczba ofert stanowiła około 41% wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych co oznacza, że na jednego bezrobotnego przypadał zaledwie ułamek oferty pracy, zgłoszonej przez pracodawcę.

Na poszczególne wielkie grupy zawodów (według kodów jednocyfrowych) przypadała następująca liczba, zgłoszonych przez pracodawców wolnych miejsc pracy[8]:

- **specjaliści** – 53 (3,6% wszystkich ofert pracy), co było udziałem mniejszym o około 0,7 pkt. proc.; na jednego specjalistę poszukującego pracy w badanym okresie przypadało zaledwie 0,3 oferty pracy, co było sytuacją gorszą w porównaniu do tej, która wystąpiła w roku poprzednim,

[7] Szacunek przeprowadzony za pomocą pomnożenia przez 2 liczby ofert pracy, które wpłynęły do Powiatowego Urzędu Pracy w I półroczu 2009 r.

[8] Brano pod uwagę wyłącznie liczbę ofert pracy wpływających do Powiatowego Urzędu Pracy w ciągu I półrocza 2009 r.

- **technicy i inny średni personel** - 95 (6,6%), co było również udziałem mniejszym w porównaniu do końca poprzedniego okresu sprawozdawczego o ponad 2 pkt. proc.; wskazane relacje sprawiły, że nie poprawiły szanse na znalezienie pracy przez reprezentantów tej wielkiej grupy zawodów, ponieważ tylko 0,2 oferty pracy ułamek przypadało na jednego poszukującego pracy w tej wielkiej grupie zawodów,

- **pracownicy biurowi** – 239 (16,6%); udział ofert pracy wzrósł w tym przypadku w ogólnej ich liczbie (o około 3 pkt. proc.); jednocześnie było ich więcej niż poszukujących pracy w tym samym czasie; liczba ofert przypadających na 1 poszukującego pracy w zawodach tej wielkiej grupy zawodów wyniósł 1,6 co oznacza, że bezrobocie jest konsekwencją braku odpowiednich kwalifikacji, dostosowanych do wymagań pracodawców; tendencja ta utrzymuje się już od lat,

- **pracownicy usług osobistych i sprzedawcy** – 222 (15,4%); mieliśmy w tym przypadku do czynienia ze zmniejszeniem ich udziału w ogólnej liczbie ofert pracy (o około 2 pkt. proc.) w porównaniu do roku poprzedniego; o trudnej sytuacji bezrobotnych poszukujących pracy w zawodach tej wielkiej grupy zawodów może dodatkowo świadczyć to, że na jednego bezrobotnego przypadało 0,5 oferty pracy, czyli co drugi poszukujący pracy mógł ją w badanym okresie podjąć,

- **rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy** – w badanym roku liczba spływających do Powiatowego Urzędu Pracy ofert pracy wyniosła zaledwie 13 (0,9%), przy czym na jednego poszukującego pracy w zawodach tej wielkiej grupy zawodów przypadała 0,1 oferty pracy,

- **robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy** – 137 (9,5%); w tym przypadku mieliśmy do czynienia z najbardziej dynamicznym spadkiem udziału oferowanych miejsc pracy (o około 10 pkt. proc.); przyczyniło się to jeszcze większego ograniczenia szans na podjęcie pracy w I półroczu 2009 r. przez poszukujących pracy, reprezentujących tę wielką grupę zawodów; liczba ofert pracy przypadających na jednego bezrobotnego poszukującego pracy w tej kategorii zawodów jeszcze bardziej zmniejszyła się i wyniosła zaledwie 0,1,

- **operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń** – 48 (3,3%); udział ofert pracy zmniejszył o ponad 1 pkt. proc.; mimo ograniczonej liczby bezrobotnych w tej wielkiej grupie zawodów, ich szanse na podjęcie pracy były niewielkie i wyniosły 0,5, co było istotnym zmniejszeniem w porównaniu do roku ubiegłego, kiedy na jednego bezrobotnego przypadała co najmniej jedna oferta pracy,

- **pracownicy przy pracach prostych** – 615 (42,8%); w grupie tej zaobserwowano najlepszą sytuację, ponieważ udział ofert pracy zwiększył się o ponad 10 pkt. proc., co przyczyniło się do istotnego zwiększenia szans na podjęcie zatrudnienia przez bezrobotnych, posiadających kwalifikacje z tej wielkiej grupy zawodów; liczba ofert pracy, przypadająca na jednego bezrobotnego sięgała prawie 3.

Warto podkreślić, że w większości wielkich grup szanse na zatrudnienie były w I połowie 2009 r. zdecydowanie mniejsze w porównaniu do 2008 r. Z poprawą lub stabilizacją sytuacji mieliśmy do czynienia jedynie w przypadku pracowników biurowych oraz pracowników przy pracach prostych. Wpłynęło to na poprawę pozycji konkurencyjnej przedstawicieli tych zawodów poszukujących pracy. Szczególnie niekorzystna – w świetle przedstawionych danych statystycznych – była sytuacja robotników przemysłowych i rzemieślników, na których zapotrzebowanie było coraz rzadziej zgłaszane przez pracodawców. Może to być zatem kategoria zawodów sprawiających największe trudności w działaniach, związanych z równoważeniem lokalnego rynku pracy. Tym bardziej jest to prawdopodobne, że w 2009 r. możemy mieć do czynienia z pogłębiającym się ograniczaniem aktywności ekonomicznej podmiotów. Tym niemniej do wniosku tego należałoby podchodzić dość ostrożnie, przede wszystkim z uwagi na znikomą liczbę ofert pracy wpływających do powiatowego urzędu pracy, jak i rozszerzające się możliwości zatrudnienia poza granicami kraju, w związku z otwieraniem się nowych rynku pracy po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Przyjrzyjmy się zatem, które z zawodów mogły mieć porównywalnie najmniejsze trudności ze znalezieniem pracy (tab. 7). W analizie uwzględnione zostały wszystkie te zawody elementarne, w których liczba ofert pracy była nie mniejsza niż 10.

Tabela 7. Struktura ofert pracy według wybranych zawodów w powicie lęborskim w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba ofert pracy	Udział ofert pracy (w %)
914103	Robotnik gospodarczy	326	22,7
419101	Pracownik biurowy	144	10,0
522107	Sprzedawca	81	5,6
921101	Pomocniczy robotnik polowy	70	4,9
913204	Pomoc kuchenna	65	4,5
512302	Kelner	54	3,8
913207	Sprzątaczka	51	3,6
512201	Kucharz	41	2,9
931301	Robotnik budowlany	39	2,7

413103	Magazynier	32	2,2
712102	Murarz	29	2,0
343101	Pracownik administracyjny	21	1,5
913203	Pokojowa (w hotelu)	21	1,5
419190	Pozostali pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej niesklasyfikowani	18	1,3
513102	Opiekunka dziecięca	18	1,3
422201	Recepcjonista	16	1,1
347601	Animator kultury	13	0,9
712901	Konserwator budynków	13	0,9
723106	Mechanik pojazdów samochodowych	13	0,9
932104	Robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym	12	0,8
343201	Księgowy (samodzielny)	11	0,8
514102	Fryzjer	11	0,8
422104	Pracownik informacji turystycznej	10	0,7
832302	Kierowca samochodu ciężarowego	10	0,7

Źródło: Dane PUP

Z analizy danych zawartych w tabeli wynika, że w porównaniu do 2008 r. w analizowanym okresie pojawiały się oferty pracy w znacznie mniejszej liczbie zawodów i specjalności (o 28). Tym niemniej były to wszystkie zawody, które wystąpiły w końcu roku poprzedniego. Dodatkowo w badanym okresie wystąpiło zauważalne zapotrzebowanie na pomocniczych robotników polowych oraz animatorów kultury. Jednocześnie istotne zapotrzebowanie występowało w zawodach, w których mieliśmy do czynienia z największą liczbą osób poszukujących pracy i rejestrujących się w Powiatowym Urzędzie Pracy do czerwca 2009 r. Dotyczyło to przede wszystkim sprzedawców, pracowników biurowych i sprzątaczek, a także – w mniejszym stopniu – kucharzy i murarzy.

Szczególnie źle należałoby natomiast ocenić szansę na podjęcie pracy przez asystentów ekonomicznych, w odniesieniu do których w ogóle nie wystąpiły zauważalne wielkości oferowanych miejsc pracy. Była to sytuacja podobna do tej, którą zaobserwowano w roku poprzednim. Może to oznaczać utrwalanie się braku pracy dla tej kategorii zawodowej, dlatego też należałoby zwrócić szczególną uwagę na problem przekwalifikowania tych osób. Podobnie należałoby ocenić sytuację krawców oraz rolników produkcji roślinnej i zwierzęcej stolarzy meblowych, a także ślusarzy.

Równocześnie należałoby podkreślić, że wskazane w tabeli zawody, w których pojawiały się oferty pracy w większości nie pokrywały zapotrzebowania, które zgłaszała strona podażowa rynku pracy. Najbardziej istotnie zjawisko to dotyczyło najliczniejszych grup w populacji bezrobotnych, zarówno w analizie statycznej, jak i dynamicznej. Jedynie

liczba ofert pracy przekraczała liczbę bezrobotnych w obu analizowanych przekrojach w przypadku pracowników biurowych. Może to oznaczać w tym przypadku, że podkreślane wcześniej niedopasowanie nie jest efektem braku zapotrzebowania ze strony pracodawców, a wynika głównie z niedostosowania umiejętności osób poszukujących pracy do ich oczekiwań.

W przeciwieństwie do roku poprzedniego nie można jednoznacznie uznać, że niekorzystna sytuacja dotyczyła wyłącznie kobiet poszukujących pracy, ponieważ jeśli weźmiemy pod uwagę zawody, w których występował zupełny brak ofert pracy, to liczba zawodów, w których dominowały bezrobotne kobiety była porównywalna (tab. 8).

Tabela 8. Porównanie liczby bezrobotnych w analizie statycznej i napływie do bezrobocia w kategoriach zawodów zauważalnych na lęborskim rynku pracy z liczbą wpływających ofert pracy w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Liczba bezrobotnych na koniec okresu sprawozdawczego (w osobach)	Liczba bezrobotnych napływających do bezrobocia (w osobach)	Liczba ofert pracy
522107	Sprzedawca	301	181	81
341902	Asystent ekonomiczny	168	125	0
743304	Krawiec	101	63	1
712102	Murarz	81	62	29
722204	Ślusarz	78	80	1
419101	Pracownik biurowy	76	37	144
512201	Kucharz	68	49	41
613101	Rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej	55	27	0
742207	Stolarz meblowy	51	46	5

Źródło: dane PUP.

Powyższa analiza wskazuje na to, że największa liczba ofert pracy na badanym rynku pracy pojawia się przede wszystkim w zawodach mniej ważących na niedopasowaniach strukturalnych, występujących na tym rynku. Szczególnie dotyczyło to w I połowie 2009 r. robotników gospodarczych, co było podobieństwem do roku poprzedniego. istotną zaobserwowaną w porównaniu do roku ubiegłego. Ponadto daje się zauważyć to, że porównywalnie tak samo poszukiwani są pracownicy z najniższymi, jak często wyższymi kwalifikacjami, przy czym w ogóle nie wystąpiły one w odniesieniu do specjalistów. Sytuacja ta może mieć wpływ na wzrost elastyczności lęborskiego rynku pracy, której przejawem jest duża dywersyfikacja ofert pracy.

Z uwagi na to, że nadal jednak dość często w tych samych zawodach, w których liczebność bezrobotnych jest porównywalnie duża, występuje nadmiar poszukujących pracy, możemy wnioskować o dużej płynności pracowniczej, będącej wynikiem niedostosowania

umiejętności do oczekiwań pracodawców, na lokalnym rynku pracy, w konsekwencji której pracodawca może wybierać pracowników. Zatem każde uchybienie dyscyplinarne potencjalnie powoduje zwolnienie pracownika, bowiem kilku lub kilkunastu chętnych czeka na jego miejsce. Działanie takie jest jednak możliwe wyłącznie w przypadku posiadania przez osoby bezrobotne odpowiednich pod względem jakościowym kwalifikacji. Z tym jednak na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego raczej nie mamy do czynienia w sposób powszechny, na co wskazuje wcześniejsza analiza relacji miedzy liczbą ofert pracy a wielkością populacji bezrobotnych w poszczególnych kategoriach zawodów i specjalności. Dlatego największe szanse (mierzone wskaźnikiem szansy uzyskania oferty pracy w poszczególnych zawodach) mają na lokalnym rynku pracy przede wszystkim ci, którzy w ogóle nie występowali, jako ważące kategorie w populacji bezrobotnych. Ponadto w wielu przypadkach w odniesieniu do zbiorowości najmniej licznie reprezentowanych na rynku pracy, liczba ofert pracy przekraczała więcej niż dwukrotnie liczbę osób poszukujących pracy. Z tego punktu widzenia można przyjąć, że w tych zawodach i specjalnościach mieliśmy do czynienia z „rynkiem pracowników". Ci, którzy – jak wynika z badań – stanowią zagrożenie dla kształtowania się równowagi na tym rynku, mieli znacznie mniejsze szanse na podjęcie pracy.

Powyższe wnioski potwierdza analiza tabel wynikowych, w której szansa na podjęcie pracy dotyczy dwu- i czterocyfrowych grup zawodów. Tylko w jednej grupie zawodów (według kodów dwucyfrowych), a mianowicie robotnicy pomocniczy w rolnictwie, rybołówstwie i pokrewni, można było spodziewać się zaspokojenia potrzeb na pracę osób jej poszukujących, bowiem wskaźnik szansy uzyskania oferty pracy w tym przypadku wyniósł 5,1333. W pozostałych grupach nie było pełnego zaspokojenia potrzeb w zakresie pracy dla bezrobotnych. Niewielkie szanse mieli pracownicy przy pracach prostych w handlu i usługach (0,6092) oraz kierownicy małych przedsiębiorstw (0,5). W pozostałych dużych grupach zawodów było znacznie gorzej, ponieważ wskaźniki szansy uzyskania oferty pracy kształtowały się w przedziale od 0,3333 (nauczyciele praktycznej nauki zawodu i instruktorzy) do 0,0052 (średni personel w zakresie nauk biologicznych i ochrony zdrowia). Żadnych możliwości w tym względzie nie mieli przedstawiciele rolników oraz robotników zawodów precyzyjnych, ceramików, wytwórców wyrobów galanteryjnych, robotników poligraficznych i pokrewnych (0).

Na niekorzystną sytuację na rynku pracy powiatu lęborskiego pod względem relacji między liczbą poszukujących pracy i liczbą ofert pracy, zgłaszanych do Powiatowego Urzędu

Pracy, wskazało również badanie rankingu zawodów według szansy na podjęcie zatrudnienia według kodów czterocyfrowych. Spośród 211 kategorii (o 26 mniej w porównaniu do końca 2008 r.), żadnej szansy na znalezienie pracy nie mieli poszukujący jej w 97 grupach zawodów (o 14 więcej w porównaniu do roku poprzedniego). Powodem tej sytuacji może być występowanie pewnych specyficznych grup zawodowych, na które zapotrzebowanie pojawia się sporadycznie lub jest ograniczone względami przewidywanych i preferowanych kierunków rozwoju społeczno – gospodarczego. Pełne zabezpieczenie potrzeb osób poszukujących pracy, oznaczające pojawienie chociaż jednej oferty dla każdego bezrobotnego wystąpiło jedynie w dziewięciu kategoriach (wskaźnik szansy uzyskania oferty pracy MAX), a mianowicie:

- animatorzy kultury,
- informatycy gdzie indziej nie sklasyfikowani,
- monterzy wyrobów z metalu, gumy i tworzyw sztucznych,
- operatorzy urządzeń do obróbki drewna,
- operatorzy maszyn i urządzeń do przetwórstwa owoców, warzyw, nasion oleistych i pokrewni,
- specjaliści do spraw rynku nieruchomości,
- artyści plastycy,
- krojczowie oraz
- pracownicy bibliotek oraz informacji naukowej.

W porównaniu do końca roku poprzedniego kategorii tych jest nieco więcej, przy czym powtórzyły się tylko 3, a mianowicie: animatorzy kultury, specjaliści do spraw rynku nieruchomości oraz krojczowie. Może to oznaczać, że w pewnych grupach zawodowych na lęborskim rynku pracy utrwala się dobra sytuacja, przy czym nie dotyczy to – jak się wydaje – tych grup elementarnych, które stanowiły zagrożenie dla kształtowania się równowagi na lęborskim rynku pracy. Nie można jednocześnie uznać, że możliwość uzyskania pracy wzrastała wraz z poziomem wykształcenia.

Dysproporcje występujące na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego między liczbą ofert pracy, a liczbą bezrobotnych znajdują również swoje odzwierciedlenie w analizie porównawczej według sekcji PKD (tab. 9)[9].

Tabela 9. Bezrobotni według rodzaju działalności ostatniego miejsca pracy oraz ofert pracy w powiecie lęborskim w I półroczu 2009 r.

Sekcja PKD	Bezrobotni zarejestrowani w I półroczu 2009 r.		Oferty pracy zgłoszone w I półroczu 2009 r.	
	(w osobach)	w %	liczba	w %
Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo	46	1,9	57	4,0
Górnictwo i wydobywanie	3	0,1	0	0,0
Przetwórstwo przemysłowe	505	20,4	115	8,0
Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych	6	0,2	0	0,0
Dostawa wody; gospodarowanie ściekami i odpadami oraz działalność związana z rekultywacją	16	0,6	13	0,9
Budownictwo	267	10,8	74	5,2
Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, włączając motocykle	355	14,3	273	19,0
Działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi	93	3,8	208	14,5
Transport i gospodarka magazynowa	53	2,1	28	2,0
Informacja i komunikacja	5	0,2	2	0,1
Działalność finansowa i ubezpieczeniowa	19	0,8	25	1,7
Działalność związana z obsługą rynku nieruchomości	19	0,8	95	6,6
Działalność profesjonalna, naukowa i techniczna	80	3,2	69	4,8
Działalność w zakresie usług administrowania i działalność wspierająca	40	1,6	42	2,9
Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne	131	5,3	226	15,7
Edukacja	70	2,8	92	6,4
Opieka zdrowotna i pomoc społeczna	45	1,8	55	3,8
Działalność związana z kulturą, rozrywką i rekreacją	27	1,1	44	3,1
Pozostała działalność usługowa	670	27,1	17	1,2
Gospodarstwa domowe zatrudniające pracowników; gospodarstwa domowe produkujące wyroby i świadczące usługi na własne potrzeby	2	0,1	0	0,0

[9] W analizie wzięto po uwagę bezrobotnych zarejestrowanych na przestrzeni I półrocza 2009 r. oraz oferty pracy zgłoszone w tym samym okresie.

Organizacje i zespoły eksterytorialne	0	0,0	0	0,0
Działalność nie zidentyfikowana	23	0,9	0	0,0
Ogółem	2475	100,0	1435	100,0

Źródło: Dane PUP.

Jak wynika z analizy danych statystycznych, zawartych w tabeli, w powiecie lęborskim struktura ofert pracy była raczej proporcjonalna do struktury bezrobotnych, to znaczy z reguły najwięcej pojawiało się ich w tych sekcjach, w których największa była liczebność bezrobotnych. Wyjątkiem pod tym względem była sekcja budownictwo oraz pozostała działalność usługowa, gdzie udział bezrobotnych oscylował od około 10% do ponad 27% wszystkich poszukujących pracy, a oferty pracy stanowiły 5,2% do 1,2% wszystkich ofert zgłoszonych do Powiatowego Urzędu Pracy.

Jednocześnie największe szanse na podjęcie pracy mieli specjaliści pochodzący z sekcji działalność związana z zakwaterowaniem i usługami gastronomicznymi, działalnością związaną z obsługą nieruchomości oraz administracją publiczną i obroną narodową, obowiązkowe zabezpieczenie społeczne, gdzie mieliśmy do czynienia z sytuacją porównywalnie mniejszej liczby bezrobotnych oraz przekraczającą tę liczbę skalą potrzeb pracodawców. W porównaniu do końca 2008 r. korzystne relacje zachowały się we wszystkich wskazanych powyżej sekcjach działalności gospodarczej.

Żadnych szans na podjęcie pracy nie mieli natomiast poszukujący miejsca pracy z sekcji: górnictwo i wydobywanie, wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gospodarstw domowych zatrudniających pracowników, organizacji i zespołów eksterytorialnych oraz działalności nie zidentyfikowanej. Była to sytuacja podobna to tej z końca 2008 r., ponieważ w tych sekcjach w ogóle nie wystąpiły oferty pracy.

Próbując dokonać syntezy przedstawionych wyników badania można stwierdzić, że zależności występujące w zakresie badanego zjawiska, pozwalają na dokonanie bardzo ogólnej klasyfikacji sekcji według relacji pomiędzy liczbą bezrobotnych, a liczbą ofert pracy. Można je bowiem podzielić na następujące grupy:

- liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyższa od liczby ofert pracy oraz
- liczba zarejestrowanych bezrobotnych niższa od liczby ofert pracy.

Zgodnie z tą klasyfikacją zauważono, rozkład analizowanych sekcji był zdecydowanie bardziej korzystny w porównaniu do końca roku poprzedniego, bowiem przewaga ofert pracy nad liczbą bezrobotnych wystąpiła w 9 sekcjach. Zwraca jednak uwagę

to, że liczba sekcji w porównaniu do klasyfikacji zastosowanej w roku poprzednim była większa (podzielono sekcje usługową), dlatego też sytuacja może być podobna do tej, z którą mieliśmy do czynienia rok wcześniej.

Analiza powyższa jest ogólnym przygotowaniem do przeprowadzania badania zawodów nadwyżkowych i deficytowych w powiecie lęborskim.

4. Analiza zawodów nadwyżkowych i deficytowych

Analizę zawodów nadwyżkowych i deficytowych zaczniemy od porównania średniej liczby ofert pracy pojawiających się na lokalnym rynku pracy w stosunku do średniej liczby rejestrowanych w miesiącu bezrobotnych, co pozwolić powinno na ocenę możliwości zatrudnienia poszczególnych grup bezrobotnych, posiadających określone zawody i specjalności.

Wśród wszystkich zawodów i specjalności występujących na lęborskim rynku pracy, zawodami w których średnio miesięcznie występowała największa częstotliwość pojawiających się ofert pracy w I połowie 2009 r. były:

- robotnik gospodarczy (54,3333), przy czym była to liczba prawie dwukrotnie większa w porównaniu do końca roku ubiegłego,
- pracownik biurowy (24), przy czym była to liczba większa o prawie 7 ofert pracy w porównaniu do końca poprzedniego okresu sprawozdawczego,
- sprzedawca (13,5), przy czym była to liczba o około 5 ofert pracy mniejsza w porównaniu do końca 2008 r.,
- pomocniczy robotnik polowy (11,6667), przy czym kategoria ta w ogóle nie należała do zauważalnych w końcu roku poprzedniego oraz
- pomoc kuchenna (10,8333), przy czym – tak, jak w przypadku pomocniczego robotnika polowego – w 2008 r. w ogóle zauważono istotnej liczby ofert pracy dla tej kategorii osób poszukujących pracy.

Jak z tego wynika, spośród zawodów, które dominowały wśród bezrobotnych pojawiły się w nich jedynie dwa, to znaczy sprzedawca oraz pracownik biurowy. W porównaniud o roku poprzedniego wystąpiło w tej dziedzinie ograniczenie o jeden zawód elementarny, przy czym – jak wspomniano wcześniej – w sposób szczególny wpłynęło to na poprawę szansy na znalezienie pracy wśród pracowników biurowych, ponieważ liczba ofert

pracy dla sprzedawców była jednak znacznie mniejsza. Zaprezentowana średnia w miesiącu liczba ofert pracy wskazała ponadto na szczególnie korzystną sytuację robotników gospodarczych, dla których ofert pracy było dwukrotnie więcej aniżeli w roku poprzednim. Świadczy to o występującym nadal na lokalnym rynku pracy braku spójności między zapotrzebowaniem strony popytowej, a kwalifikacjami posiadanym najczęściej przez osoby poszukujące pracy. Poza tym liczba pojawiających się ofert pracy w zawodach dominujących na lokalnym rynku pracy w sposób bezpośredni przesądza o tym, że jakość tych kwalifikacji musi często budzić zastrzeżenia pracodawców. Dlatego też w dalszym ciągu istotne znaczenie mają powody tego *status quo*, o których pisano w dotychczasowych ekspertyzach, a mianowicie:

– po pierwsze – złej strukturze kształcenia, odnoszącej się szczególnie do pracowników biurowych oraz sprzedawców, a także asystentów ekonomicznych, dla których w ogóle nie było ofert pracy,

– po drugie – niedostosowaniu poziomu reprezentowanych przez bezrobotnych kwalifikacji do oczekiwań pracodawców, co dotyczy w sposób szczególny przedstawicieli pracowników biurowych i sprzedawców i wywołuje dużą rotację pracowników.

Powodem występujących dysproporcji – szczególnie w przypadku sprzedawców – mogą być również okresowe zmiany zapotrzebowania na tego rodzaju kwalifikacje, wywołane sezonowością niektórych rodzajów działalności gospodarczej, związanych np. ze zwiększeniem skali handlu i turystyki w okresach wakacyjnych.

Jednocześnie utrzymana została tendencja, występująca w roku poprzednim, która świadczyła o systematycznie zmniejszającym się zapotrzebowaniu pracodawców na pracowników reprezentujących zawody elementarne, odzwierciedlające specyfikę gospodarczą badanego obszaru, co potwierdzać może zmniejszenie aktywności gospodarczej podmiotów, które wykorzystywały tego rodzaju kwalifikacje i umiejętności. Wskazuje również na to fakt, iż średnio raz w miesiącu w I połowie 2009 r. pojawiła się przynajmniej 1 oferta pracy tylko w 27 zawodach elementarnych, co oznaczało istotne ograniczenie liczby tych zawodów w porównaniu do 2008 r. (o 18 kategorii zawodowych). Zatem na lokalnym rynku pracy na przestrzeni badanego okresu sytuacja pod tym względem pogorszyła się. Dotyczyło to również grup bezrobotnych w zawodach dominujących na tym rynku, ponieważ ani jedna oferta pracy nie pojawiła się średnio raz w miesiącu nie tylko w odniesieniu do asystentów ekonomicznych, ale również rolników produkcji roślinnej i zwierzęcej, a w

przypadku krawców i ślusarzy miała charakter wręcz szczątkowy (0,1667). Podobnie, chociaż nieco lepiej sytuacja kształtowała się w odniesieniu do stolarzy meblowych, gdzie średnia miesięczna liczba ofert pracy, skierowanych do tej grupy ukształtowała się na poziomie 0,8333. Spośród wszystkich zawodów elementarnych, które dominowały w I połowie 2009 r. na lokalnym rynku pracy – poza wspomnianymi wcześniej – szansę na znalezienie pracy mieli wyłącznie murarze oraz kucharze (odpowiednio średnia liczba ofert pracy w miesiącu 4,8333 i 6,8333). Parametry te były nawet wyższe w porównaniu do 2008 r. (nawet dwukrotnie w przypadku kucharzy), co wskazuje jednak na to, że brak możliwości znalezienia pracy może być konsekwencją niedostosowanych do oczekiwań pracodawców umiejętności.

Generalnie jednak zauważa się na lokalnym rynku pracy pogorszenie szans na znalezienie pracy, szczególnie przedstawicieli kategorii zawodów i specjalności, które w sposób stabilny dominują wśród poszukujących pracy. Z uwagi na to, że przede wszystkim były to grupy, w których przeważały kobiety, one właśnie najczęściej mogą mieć problem ze znalezieniem pracy. Zmniejszenie szans tych grup bezrobotnych na podjęcie zatrudnienia, wzmaga konieczność zdawania sobie przez nich sprawy z dużej konkurencji na rynku pracy, co powinno skutkować podwyższaniem jakości, posiadanych przez nich kwalifikacji i umiejętności.

O utrwalaniu się złej sytuacji na rynku pracy w powiecie lęborskim może świadczyć również to, że w I półroczu 2009 r. występowało około 400 elementarnych zawodów i specjalności, w których ofert pracy było bardzo mało (mniej niż jedna). Była to liczba tylko o 80 kategorii mniejsza w porównaniu do roku ubiegłego. Jak wynika z przedstawionych powyżej analiz, wśród nich znalazła się większość zawodów reprezentowanych przez znaczącą liczbą bezrobotnych. Może to wskazywać na utrwalanie się braku zapotrzebowania na tego rodzaju pracowników, a w związku z tym niezbędne są działania umożliwiające tym osobom przekwalifikowanie. Działania takie powinny znaleźć odzwierciedlenie w polityce rynku pracy tym bardziej, że ograniczona aktywność ekonomiczna podmiotów gospodarczych może w znaczącym stopniu zwiększyć niedopasowanie w tej dziedzinie na lokalnym rynku pracy.

Jednocześnie generalnie, średnia liczba ofert pracy w miesiącu nie pokrywała się ponadto ze średnią liczbą rejestrujących się w tym samym czasie bezrobotnych. Więcej ofert pracy średnio w miesiącu niż rejestrujących się bezrobotnych (deficyt podaży siły roboczej) pojawiło się w 111 elementarnych zawodach i specjalnościach, co było liczbą mniejszą w

porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego o 71 kategorii. Dotyczyło to przede wszystkim[10]: robotników gospodarczych (- 51,3333), pracowników biurowych (- 17,8333), pomocniczych robotników polowych (- 11,6667), pomocy kuchennych (- 9,6667), kelnerów (- 6,8333) oraz sprzątaczek (- 5,6667). W porównaniu do roku poprzedniego korzystna sytuacja dotyczyła jedynie robotników gospodarczych, pracowników biurowych, pomocy kuchennych oraz sprzątaczek. Spośród kategorii zawodów dominujących na lokalnym rynku pracy pozytywne zmiany zaszły jedynie w odniesieniu do pracowników biurowych, gdzie przewaga ofert pracy była bardziej zauważalna. Tym niemniej występowanie tej grupy wśród dominujących na lokalnym rynku pracy populacji bezrobotnych wydaje się świadczyć o istotnym niedopasowaniu jakościowym, posiadanych przez bezrobotnych kwalifikacji i umiejętności na tym rynku do oczekiwań pracodawców.

Równowaga między obiema analizowanymi wielkościami w I połowie 2009 r. była obserwowana w jeszcze mniejszej liczbie zawodów elementarnych (76) aniżeli miało to miejsce w poprzednim okresie sprawozdawczym. Podobnie jednak dotyczyło to w głównej mierze tych, którzy posiadali porównywalnie najwyższe poziomy wykształcenia. Analogicznie również nie wystąpił w tej kategorii żaden ze wskazywanych w analizie sytuacji na rynku pracy zawodów, reprezentowanych przez dominujące pod względem liczebności grupy bezrobotnych. Wszystkie one, poza pracownikiem biurowym, znalazły się natomiast w grupie, gdzie zaobserwowano przewagę liczby rejestrujących się średnio miesięcznie bezrobotnych w porównaniu do liczby ofert pracy pojawiających się w tym samym okresie (nadwyżka podaży siły roboczej). Ogółem były to 243 zawody, czyli tylko o 15 mniej w porównaniu do 2008 r. Największe niedopasowania zanotowano w zawodzie asystent ekonomiczny (20,8333), sprzedawca (16,6667), ślusarz (13,1667), krawiec (10,3333), mechanik samochodów osobowych (7,3333), stolarz meblowy (6,8333), stolarz (6,6667), murarz (5,5) oraz technik budownictwa (5,3333). W porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego zmiany wskaźników, dotyczące poszczególnych zwodów były zróżnicowane, tym niemniej – co znamienne – najmniejsze szanse na podjęcie pracy mieli tylko przedstawiciele dwóch zawodów, których nie zaliczono do kategorii dominujących wśród bezrobotnych (stolarz oraz technik budownictwa). Należałoby też podkreślić, że pozycja konkurencyjna bezrobotnych, rekrutujących się z najbardziej licznych grup, była jednak gorsza w porównaniu do 2008 r. Szczególnie zła pod tym względem wydaje się sytuacja sprzedawców, gdzie średnia liczba napływających do Powiatowego Urzędu Pracy

[10] Ze względu na liczbę wskazanych zawodów i specjalności, wybrano jedynie te, które miały w tym przypadku największe znaczenie, to znaczy wskaźniki mniejsze od – 5.

ofert była dość znaczna, co jednak nie wpłynęło na ograniczenie liczebności bezrobotnych poszukujących pracy w tym zawodzie. Poza tym z uwagi na liczbę zawodów elementarnych, występujących w tej grupie, można wnioskować o stabilizacji tendencji wskazujących na pogorszanie się możliwości wyrównywania dysproporcji, mających znaczenie dla kształtowania równowagi na lokalnym rynku pracy.

Zaprezentowana analiza wskazuje na pogłębienie się na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego na istotnych niedopasowań strukturalnych między popytem na pracę i jej podażą. Szczególnie dotyczy to tych kategorii osób poszukujących pracy, które najbardziej ważą na kształtowaniu się równowagi na lokalnym rynku pracy.

Przyjrzymy się zatem, które z zawodów na rynku pracy powiatu lęborskiego mają charakter nadwyżkowy.

W analizie wskaźników intensywności nadwyżki, w zdecydowanej większości zawodów występuje wartość 0 (263 zawody i specjalności), co było liczbą porównywalną do zaobserwowanej w roku ubiegłym. Nie wystąpiło zatem na przestrzeni I półrocza 2009 r. istotne ograniczenie zjawiska niepotrzebnych kwalifikacji i umiejętności na badanym rynku pracy. Oznacza to jednak dużą przewagę osób poszukujących pracy nad możliwościami ich zatrudnienia. Jest to oznaka wysokiej nadwyżki. W grupie tej znalazły się dwa zawody występujące wśród zauważalnych populacji bezrobotnych, a mianowicie rolnik produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz asystent ekonomiczny. Wskazuje to na najgorszą pozycję konkurencyjną na lokalnym rynku pracy właśnie tych bezrobotnych, którzy posiadają takie kwalifikacje. Poza tym stanowili oni również zawody nadwyżkowe w latach poprzednich.

Ponadto jednak za zawody nadwyżkowe na lokalnym rynku pracy uznajemy również te, gdzie wskaźnik intensywności nadwyżki jest mniejszy od 0,9. Zawodów, które charakteryzowały się takim poziomem wskaźnika było w badanym roku 45. W tej grupie zawodów, znalazły się następujące kategorie tych, które ważyły na sytuacji na lokalnym rynku pracy: sprzedawca (0,4475), krawiec (0,0159), ślusarz (0,0125), murarz (0,4677), kucharz (0,8367) i stolarz meblowy (0,1087). Szczególnie zatem niekorzystna wydaje się być sytuacja krawców, którzy również w roku poprzednim stanowili zawody nadwyżkowe. W odniesieniu do tych bezrobotnych należałoby podjąć działania mające na celu przekwalifikowanie, które umożliwiłoby im aktywizację zawodowa.

W sposób szczególny jednak należałoby potraktować te zawody, w których badany wskaźnik jest nieco większy. Może to bowiem wskazywać na przejściowy charakter

niedopasowania. Im bliższy jest bowiem analizowany wskaźnik wartości 0,9, tym mniejsze znaczenie danego zawodu, jako nadwyżkowego (tab. 10)[11].

Tabela 10. Wybrane zawody nadwyżkowe na rynku pracy powiatu lęborskiego w I półroczu 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Wskaźnik intensywności nadwyżki
512201	Kucharz	0,8367
916201	Robotnik placowy	0,6667
631102	Robotnik leśny	0,6667
514102	Fryzjer	0,6111
713101	Dekarz	0,6
932104	Robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym	0,6
723304	Mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych	0,5714
722301	Frezer	0,5
932103	Pakowacz	0,5
224101	Pielęgniarka	0,5
712102	Murarz	0,4677
724301	Elektromonter instalacji elektrycznych	0,4615
522107	Sprzedawca	0,4475
743604	Szwaczka	0,4
724102	Elektromechanik pojazdów samochodowych	0,3333
232108	Nauczyciel języka obcego	0,3333
713604	Monter instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych	0,2778
712301	Cieśla	0,25
412102	Asystent rachunkowości	0,25
721303	Blacharz samochodowy	0,2222
241102	Ekonomista	0,2
312102	Technik informatyk	0,1875
742204	Stolarz	0,1837
741102	Przetwórca ryb	0,1818
714101	Malarz budowlany	0,1765
222108	Specjalista ochrony środowiska	0,1667
514103	Kosmetyczka	0,1667
714201	Lakiernik samochodowy	0,1667
723302	Mechanik maszyn i urządzeń do obróbki metali	0,1667
741203	Piekarz	0,1471
721202	Spawacz ręczny gazowy	0,1429

Źródło: Dane PUP.

Jak wynika z zaprezentowanej tabeli, przejściowy charakter bezrobocia może dotyczyć jedynie – spośród zawodów dominujących na lokalnym rynku pracy – kucharzy i w znacznie mniejszym stopniu sprzedawcy i murarzy. Z uwagi jednak na to, że sytuacja taka

[11] Dla pokazania istoty badanego zagadnienia dokonano wyboru zawodów, w których wskaźnik intensywności nadwyżki kształtował się w przedziale od 0,14 do 0,9.

powtarza się z okresu na okres, to mogą oni stanowic problem dla kształtowania równowagi na lokalnym rynku pracy, przy czym w porównaniu do roku ubiegłego jest to problem narastający. Oznacza to również konieczność podejmowania działań umożliwiających przekwalifikowanie, bowiem pracodawcy potencjalnie nie zwiększą zapotrzebowania lub zwiększą je w stopniu nieadekwatnym do potrzeb rynku pracy. W wielu przypadkach należałoby także przyjrzeć się strukturze systemu edukacyjnego, aby nie uległo zwiększeniu zjawisko „kształcenia dla bezrobocia".

W tym samym okresie na badanym obszarze wystąpiły również zawody zrównoważone (wykazujące równowagę na rynku pracy). Było ich bardzo mało (12) i bez mała o połowę mniej w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego. Wskaźniki intensywności nadwyżki (deficytu) generalnie równały się 1. W kategorii tej nie znalazła się żadna z kategorii, która wystąpiła w końcu 2008 r. Jednocześnie nie wystąpiła wśród nich żadna z tych, które ważyły na kształtowaniu równowagi na lokalnym rynku pracy (tab. 11), co było sytuacją podobną do tej, którą zaobserwowano w roku poprzednim.

Tabela 11. Zawody zrównoważone na rynku pracy powiatu lęborskiego w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Wskaźnik intensywności nadwyżki/deficytu
131401	Kierownik małego przedsiębiorstwa w handlu hurtowym i detalicznym	1
131501	Kierownik małego przedsiębiorstwa w gastronomii, hotelarstwie i turystyce	1
131901	Kierownik małego przedsiębiorstwa gdzie indziej niesklasyfikowany	1
232106	Nauczyciel historii	1
235908	Wychowawca w placówkach oświatowych, wychowawczych i opiekuńczych	1
311801	Grafik komputerowy	1
343102	Sekretarka medyczna	1
346102	Opiekun w domu pomocy społecznej	1
512103	Intendent	1
714102	Malarz konstrukcji i wyrobów metalowych	1
725107	Monter elektronik - sprzęt komputerowy	1
915202	Dozorca	1

Źródło: Dane PUP.

Analizując powyższe zestawienie należałoby równocześnie podkreślić, że generalnie zawody zrównoważone na lęborskim rynku pracy były zawodami wymagającymi wyższego niż średnie poziomu wykształcenia lub wykształcenia średniego zawodowego.

Dokonując oceny wskaźnika intensywności deficytu zwrócono uwagę na to, że bardzo wiele kategorii osiąga maksymalny deficyt. W I połowie 2009 r. zawodów o takim wskaźniku było 79, czyli o 44 mniej w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego. Utrwalała się zatem na lokalnym rynku pracy sytuacja ograniczania możliwości zatrudnienia w wielu elementarnych zawodach i specjalnościach. Wskazywała na to również łączna liczba wszystkich zawodów deficytowych, a mianowicie 111, czyli o 72 mniej w porównaniu do roku poprzedniego. Równocześnie była to liczba znacznie mniejsza w porównaniu do liczby zawodów nadwyżkowych.

W grupie maksymalnego deficytu nie znaleziono jednak – podobnie do analizy w roku ubiegłym – żadnego zawody elementarnego, który miałby charakter ważący dla sytuacji na lokalnym rynku pracy. Tylko jeden zawód (pracownik biurowy) wystąpił natomiast w grupie zawodów deficytowych, gdzie wskaźniki deficytu kształtowały się na poziomie od 18,1111 do 1,1818, przy czym lokował się on zarówno w rankingu na jednej z wyższych pozycji. W porównaniu do roku ubiegłego była to sytuacja znacznie mniej korzystna z punktu widzenia pozycji konkurencyjnej bezrobotnych. Nadal jednak pozytywna ocena w tej dziedzinie pracowników biurowych może świadczyć o braku posiadania przez nich odpowiadających pod względem jakościowym kwalifikacji. Należałoby bowiem podkreślić, że wskaźnik deficytu w ich przypadku był wyższy.

Tabela 12. Wybrane zawody deficytowe w powiecie lęborskim w I połowie 2009 r.

Kod zawodu	Nazwa zawodu	Wskaźnik intensywności deficytu
914103	Robotnik gospodarczy	18,1111
419190	Pozostali pracownicy obsługi biurowej gdzie indziej niesklasyfikowani	18
913204	Pomoc kuchenna	9,2857
513102	Opiekunka dziecięca	9
422201	Recepcjonista	8
512302	Kelner	4,1538
421102	Kasjer handlowy	4
419101	Pracownik biurowy	3,8919
913203	Pokojowa (w hotelu)	3,5
913207	Sprzątaczka	3
313104	Fotograf	3
346103	Opiekunka środowiskowa	3
343201	Księgowy (samodzielny)	2,75
413103	Magazynier	2,2857
832302	Kierowca samochodu ciężarowego	2
833401	Kierowca operator wózków jezdniowych	2

342204	Spedytor	2
713201	Glazurnik	2
714303	Kominiarz	2
742302	Pilarz	2
621201	Ogrodnik terenów zieleni	1,75
833104	Kierowca ciągnika rolniczego	1,75
412104	Fakturzystka	1,5
913206	Salowa	1,5
931301	Robotnik budowlany	1,4444
343101	Pracownik administracyjny	1,4
322401	Masażysta	1,3333
513301	Opiekunka domowa	1,3333
341503	Przedstawiciel handlowy (przedstawiciel regionalny)	1,25
411101	Sekretarka	1,25
515902	Pracownik ochrony mienia i osób	1,2
723106	Mechanik pojazdów samochodowych	1,1818

Źródło: Dane PUP.

Jak wynika z powyższego zestawienia, w grupie zawodów deficytowych znalazło się znacznie mniej elementarnych zawodów i specjalności w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego. Większość z nich jednak występowała w grupie zawodów deficytowych również poprzednio. Zauważono jednak w połowie 2009 r. brak sekretarek na lokalnym rynku pracy, co może oznaczać szansę na przekwalifikowanie asystentów ekonomicznych i możliwość znalezienia przez nich pracy właśnie w tym zawodzie. W przeciwieństwie jednak do końca 2008 r., generalnie deficytowym charakterem cechowały się głownie zawody wymagające średniego i wyższe poziomu wykształcenia.

Konsekwencją występujących na rynku pracy powiatu lęborskiego zależności, charakteryzujących w sposób szczegółowy kwestie zawodów nadwyżkowych i deficytowych na nim występujących, jest zaprezentowany w zestawieniach tabelarycznych ranking, opracowany przy uwzględnieniu podziału na kategorie zawodów według kodów dwucyfrowych oraz czterocyfrowych.

Według pierwszej kategoryzacji wyróżnionych zostało 27 dużych grup zawodów, co było liczbą porównywalną do obserwowanej na lokalnym rynku pracy w końcu 2008 r. Spośród tych grup zawodów, 17 miało charakter nadwyżkowy, co oznaczało wzrost w porównaniu do grudnia 2008 r. o 7 kategorii, zaś 9 – miało charakter deficytowy, co oznaczało zmniejszenie ich liczby o połowę w porównaniu do tego samego miesiąca i roku. Jedna z dużych grup miała charakter zrównoważony, a dotyczyło to pracowników usług osobistych i ochrony (1,112). W tym kontekście, zmiany na rynku pracy badanego powiatu

miały niekorzystny kierunek, świadcząc o pogorszeniu możliwości uzyskania na nim równowagi. Ponadto w porównaniu do okresów wcześniejszych wystąpiła na tym rynku znaczna polaryzacja kategorii zawodów.

Wśród zawodów nadwyżkowych zdecydowanie najgorsza sytuacja miała miejsce w odniesieniu do zawodów wchodzących w skład grup: rolnicy oraz robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni, gdzie wskaźnik intensywności nadwyżki (deficytu) wyniósł 0. Szczególnie niekorzystnie w związku z powyższym należałoby ocenić pozycję konkurencyjną rolników, którzy od lat stanowią kategorię nadwyżkową na lokalnym rynku pracy. Analizowana struktura nadal jednak wskazuje na to, że w zawodach nadwyżkowych dominują szczególnie ci, którzy posiadają najczęściej porównywalnie niższych kwalifikacji. Pozostałe kategorie zawodów nadwyżkowych (według kodów dwucyfrowych), charakteryzowały się wskaźnikami intensywności deficytu zmieniającymi się od 0,0472 do 0,8594. Oznaczało to, że charakteryzowały się one zarówno większym (robotnicy pomocniczy w górnictwie, przemyśle, budownictwie i transporcie), jak i mniejszym (średni personel w zakresie nauk biologicznych i ochrony zdrowia) w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego dopasowaniem do oczekiwań pracodawców. Zauważono przy tym, że w I półroczu 2009 r. nie powtórzyły się żadne z kategorii, które w sposób istotny ważyły na sytuacji na rynku pracy w końcu 2008 r.

Zdecydowanie bardziej jednorodna pod względem poziomu wykształcenia była grupa zawodów deficytowych, gdzie wskaźniki intensywności deficytu kształtowały się w granicach od 1,667 do MAX. Zaobserwowano bowiem, że duże grupy zawodowe, wymagające co najmniej wykształcenia średniego stanowiły zdecydowaną przewagę. Przy tym maksymalny deficyt dotyczył jedynie nauczycieli praktycznej nauki zawodu i instruktorów, co było sytuacją taką samą, jak zaobserwowana w roku ubiegłym.

Ukazana struktura świadczy o zdecydowanie większym zapotrzebowaniu pracodawców działających na lokalnym rynku pracy na pracowników o wyższych poziomach wykształcenia. Charakterystyczne przy tym jest również – podobnie jak w roku poprzednim – mniejsze znaczenie grup zawodów deficytowych na lęborskim rynku pracy, co może być oznaką kontynuowania przebiegu zjawisk kryzysowych na tym obszarze. Wywołuje to konieczność stosowania zróżnicowanych sposobów postępowania w działaniach wspomagających aktywność zawodową osób poszukujących pracy. Z jednej strony bowiem niezbędne byłoby prowadzenie działań mających na celu zaspokojenie potrzeb

zatrudnieniowych pracodawców w zawodach deficytowych, z drugiej zaś – ograniczenie kształcenia w zawodach nadwyżkowych o tym samym lub podobnym poziomie wykształcenia. Charakter badanego rynku pracy wskazuje jednak na to, iż działania te powinny być bardziej intensywne w tym ostatnim aspekcie dlatego, że problem nadwyżek zasobów pracy jest znacznie bardziej uciążliwy.

Powyższe stwierdzenia potwierdzone zostały w zestawieniach ujmujących kategorie zawodowe według kodów czterocyfrowych. Na wyróżnionych 215 grup zawodów (o 22 mniej w porównaniu do końca 2008 r.), aż 152 (czyli tyle samo, ile w roku biegłym) dotyczyło zawodów nadwyżkowych. Świadczy to o pogarszaniu się sytuacji na lokalnym rynku pracy, ponieważ aż 100 kategorii (o 8 więcej w porównaniu do poprzedniego roku) charakteryzowało się najniższymi wskaźnikami intensywności nadwyżki (0). W pozostałych średnich grupach zawodowych występowała duża rozpiętość wskaźników (od 0,0074 do 0,75), co było jednocześnie mniejszym zróżnicowaniem, aniżeli roku poprzednim, co może wskazywać na utrwalanie się zjawisk nadwyżkowości grup zawodów. Z największą nadwyżką mieliśmy do czynienia w średnich grupach zawodów: pracownicy do spraw finansowych i handlowych gdzie indziej nie sklasyfikowani (0,0074), ślusarze i pokrewni (0,0125), krawcy, kapelusznicy i pokrewni (0,0154), organizatorzy turystyki i pokrewni (0,0303), robotnicy przygotowujący drewno i pokrewni (0,0667), technicy budownictwa, ochrony środowiska i pokrewni (0,0755), cieśle, stolarze budowlani i pokrewni (0,0909), mechanicy – monterzy maszyn i urządzeń (0,0928). Około połowa tych kategorii była również grupami nadwyżkowymi w roku poprzednim. Natomiast najmniejsze nadwyżki dotyczyły: pielęgniarek (0,75), nauczycieli gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych (0,7333), monterów maszyn i urządzeń mechanicznych, fizjoterapeutów i pokrewnych oraz techników nauk chemicznych, fizycznych i pokrewnych (po 0,6667), a także kucharzy (0,6364) i dekarzy (0,6). Grupy te w ogóle nie wystąpiły, jako nadwyżkowe rok wcześniej. Wśród tej grupy pogorszyły swoją pozycję konkurencyjną na rynku pracy pielęgniarki, które rok wcześniej zaliczane były do zawodów zrównoważonych.

Ponadto zidentyfikowane zostały również 53 kategorie deficytowe (o 23 mniej w porównaniu do roku poprzedniego). Potwierdzają się zatem wcześniejsze wnioski o pogorszeniu sytuacji na lokalnym rynku pracy. Wskaźniki kształtowały się w tym przypadku w przedziale od 1,25 do MAX. Maksymalne niedopasowanie do potrzeb pracodawców (deficyt) wykazywało 29 średnich grup zawodów (o 5 mniej w porównaniu do 2008 r.), przy czym podobnie, jak wcześniej, obejmowały one głównie zawody, których przedstawiciele

powinni posiadać średni i wyższy poziom wykształcenia. Reprezentowali oni bowiem głównie kategorie (według kodów jednocyfrowych), parlamentarzystów, wyższych urzędników i kierowników, specjalistów oraz techników i innego średniego personelu.

Wśród tych średnich grup zawodów, które nie osiągnęły maksymalnych wskaźników, wskazujących na największy deficyt pracowników, tym niemniej wysoka była ich wartość, można było zauważyć: robotników pomocniczych w rolnictwie i pokrewnych (38,5), gospodarzy budynków (18,1111), recepcjonistów i rejestratorów (8), robotników robót stanu surowego i pokrewnych (6,5), specjalistów ochrony zdrowia (z wyjątkiem pielęgniarek i położnych) gdzie indziej nie sklasyfikowanych oraz opiekunki dziecięce (po 6), a także portierów, woźnych i pokrewnych (5). Żadna z tych grup nie wystąpiła w roku poprzednim. Natomiast na granicy zawodów zrównoważonych znaleźli się: sekretarki (1,25), pracownicy administracyjni, sekretarze i pokrewni (1,2941), pracownicy domowej opieki osobistej (1,3333) oraz robotnicy pomocniczy w budownictwie ogólnym (1,4444). Podobnie, jak wcześniej, żadna z tych grup nie wystąpiła w roku poprzednim. Poprawili natomiast swoją pozycję konkurencyjną na lokalnym rynku pracy pracownicy domowej opieki osobistej, którzy rok wcześniej zaliczani byli do zawodów zrównoważonych.

Ponadto w badaniach zwrócono wagę na 9 kategorii (tyle samo co w 2008 r.), które charakteryzowały się wskaźnikiem intensywności natężenia nadwyżki (deficytu) wynoszącym 1, które stanowiły na lokalnym rynku pracy zawody zrównoważone. Należały do nich średnie grupy zawodowe: kierownicy małych przedsiębiorstw (w handlu hurtowym i detalicznym, gdzie indziej nie sklasyfikowani oraz w gastronomii, hotelarstwie i turystyce), inżynierowie i pokrewni gdzie indziej nie sklasyfikowani, robotnicy dróg i pokrewni, kreślarze, graficy komputerowi i pokrewni, pracownicy usług domowych i pokrewni oraz pracownicy usług ochrony gdzie indziej nie sklasyfikowani. W porównaniu do roku poprzedniego, niektóre z kategorii pogorszyły swoją pozycję konkurencyjną na lokalnym rynku pracy, ponieważ jeszcze rok wcześniej stanowili kategorie deficytowe. W sposób szczególny dotyczyło to kierowników małych przedsiębiorstw. Jednocześnie – podobnie, jak w roku ubiegłym – kategorie te wymagały przede wszystkim wykształcenia średniego zawodowego lub niższego.

5. Wnioski i rekomendacje

Przeprowadzając analizę danych statystycznych, charakteryzujących rynek pracy powiatu lęborskiego w okresie I półrocza 2009 r., zauważono kilka cech szczególnych, wyróżniających ten rynek na tle lat wcześniejszych. Szczegółowe uwagi zostały zawarte w

treści raportu. W chwili obecnej zatem zwrócimy uwagę jedynie na generalne uwarunkowania badanego rynku pracy.

1. W dalszym ciągu można mówić w przypadku tego rynku o występowaniu na nim nierównowagi w pewnych zawodach, które od lat generują bezrobocie strukturalne i długookresowe. Są to przede wszystkim asystenci ekonomiczni oraz sprzedawcy. Z uwagi na krótszy okres monitoringu (półrocze), waga tych zawodów jest szczególnie zauważalne i wymaga radykalnej zmiany podejścia do grup osób poszukujących pracy w tych zawodach. W zdecydowanie mniejszym stopniu może to dotyczyć pozostałych elementarnych zawodów i specjalności, ponieważ skala bezrobocia w tym przypadku jest mniejsza, tym niemniej przeprowadzona analiza wskazała również na to, że pojawiają się one na lokalnym rynku pracy w sposób permanentny.

2. Szczególnie niekorzystna jest sytuacja na lokalnym rynku pracy kobiet, ponieważ one właśnie dominują w populacji bezrobotnych, ze względu na zawody przez siebie reprezentowane. Mimo znacznego spadku dynamiki wzrostu liczebności populacji bezrobotnych kobiet, nadal stanowią one w istocie główny problem dla kształtowania równowagi na lokalnym rynku pracy. Niewielka poprawa może być konsekwencją większego bezpieczeństwa pracy w zawodach „kobiecych", co jest szczególnie widoczne w okresach kryzysowych.

3. Od 2008 r. na lokalnym rynku pracy powiatu lęborskiego ograniczony charakter ma bezrobocie długotrwałe. Analiza pozwoliła dostrzec zasadniczą poprawę pozycji konkurencyjnej tej kategorii osób poszukujących pracy, tym niemniej w dalszym ciągu w największym stopniu na sytuacji na lokalnym rynku pracy ważyła liczba osób długookresowo poszukujących zatrudnienia w zawodach asystent ekonomiczny oraz sprzedawca. Mimo zatem pozytywnej oceny działania publicznych służb zatrudnienia, umożliwiających ograniczenie tej populacji osób poszukujących pracy, czynnika ograniczającego ten charakter bezrobocia należałoby również upatrywać w preferencjach pracodawców, którzy wolą zatrudniać osoby, posiadające doświadczenie zawodowe.

4. Podobnie należałoby ocenić pozycję konkurencyjną młodych ludzi na lokalnym rynku pracy. Wprawdzie dynamika ograniczania liczebności tej populacji była w analizowanym roku znacznie mniejsza w porównaniu do długotrwale bezrobotnych, jednak z tego rodzaju zjawiskiem mieliśmy do czynienia. Może to oznaczać, że na lokalnym rynku pracy stabilizuje się w miarę niekorzystna sytuacja absolwentów, wynikająca głownie z braku spójności

kierunków kształcenia z potrzebami przedstawicieli popytowej strony rynku pracy. Tym niemniej w sposób szczególny należałoby podkreślić niekorzystną, a wręcz pogorszenie, pozycji konkurencyjnej kobiet – absolwentek, których było coraz więcej, przy czym szczególnie dotyczyło asystentek ekonomicznych i sprzedawczyń, co oznacza brak zapotrzebowania na tego rodzaju kwalifikacje w Lęborskiem.

5. W połowie 2009 r. w porównaniu do poprzedniego okresu sprawozdawczego, na lokalnym rynku pracy wystąpiło dość znaczne ograniczenie liczby wolnych miejsc pracy, które zgłaszali pracodawcy do Powiatowego Urzędu Pracy, wywołane zapewne zjawiskami zmniejszającej aktywności ekonomicznej podmiotów. W związku z tym tylko w pojedynczych grupach zawodów w okresie badawczym mieliśmy do czynienia z sytuacją, gdzie ogólna liczba ofert pracy przewyższała liczbę osób poszukujących pracy. Wpłynęło to na generalne pogorszenie pozycji konkurencyjnej wszystkich reprezentantów poszczególnych zawodów, co przede wszystkim przejawiało się w obniżeniu wskaźników średniej liczby ofert pracy, napływających do urzędu na przestrzeni poszczególnych miesięcy.

6. W dalszym ciągu w związku z powyższym, dla sytuacji na rynku pracy powiatu lęborskiego istotne znaczenie ma problem niedostosowania systemu kształcenia do potrzeb pracodawców. Na podkreślenie zasługuje ponadto pojawiający się w wielu zawodach i specjalności problem niedopasowania jakości kwalifikacji i umiejętności do oczekiwań pracodawców. Szczególnie dotyczy to tych zawodów, w których pojawiająca się znaczna liczba ofert pracy nie skutkuje zmniejszeniem liczby osób poszukujących pracy.

Przedstawione powyżej uwarunkowania sytuacji na rynku pracy powiatu lęborskiego, mające charakter wniosków generalnych – pozwalają na sformułowanie szczegółowych rekomendacji, dotyczących tego obszaru. Należałoby jednocześnie podkreślić, że nie uległy one zasadniczej zmianie w porównaniu do lat ubiegłych, bowiem cechy charakterystyczne tego rynku pracy w wyniku zmniejszenia nierównowagi, uległy jedynie uwypukleniu.

1. Ważnym problemem pozostaje tu nadal zagadnienie wąskoprofilowego bądź szerokoprofilowego kształcenia. Z punktu widzenia potrzeb rynku pracy, odpowiedź na pytanie jest związana z jego charakterem. Jednorodny pod względem możliwości zatrudnienia rynek pracy (zawody pochodzące z jednej, bądź najwyżej kilku dziedzin działalności gospodarczej) daje bowiem możliwość absorbowania nadwyżek osób poszukujących pracy, wykształconych wąskoprofilowo. Natomiast w przypadku rynku niejednorodnego, szanse na

znalezienie pracy mają te osoby, których wykształcenie jest szerokoprofilowe. W dalszym ciągu zatem postulowane byłaby w przypadku badanego rynku pracy **promowanie kształcenia ustawicznego** wśród osób poszukujących pracy. Zwiększająca się aktywność edukacyjna pozwoliłaby bowiem na uzupełnienie posiadanych kwalifikacji, a także umożliwiłaby ich zmianę, odpowiadając w ten sposób na zapotrzebowanie zgłaszane przez pracodawców. W przypadku badanego rynku pracy działania takie mogą jednak napotykać na bariery ograniczonej skłonności do kształcenia osób poszukujących pracy, wynikających głównie z wysokich specjalistycznych umiejętności, które już posiadają.

2. Istotne znaczenie dla zmniejszania nierównowagi na lokalnym rynku pracy powinny mieć również działania, dotyczące **korelacji działalności edukacyjnej badanego obszaru z potrzebami rynku pracy**. Jest to związane z koniecznością ograniczenia strat, wywołanych „kształceniem dla bezrobocia". Przyczyniają się bowiem do utrwalania wadliwych, z punktu widzenia potrzeb pracodawców, struktur kształcenia, które ze względów społecznych traktowane są, jako niezbędne. Lukę w tej dziedzinie powinny wypełnić szkolenia, organizowane w ramach aktywnych działań rynku pracy. Na lęborskim rynku pracy w badanym roku zaobserwowano w tej dziedzinie pewną poprawę, bowiem z jednej strony – najliczniejszych populacji w zawodach szkolnych nie stanowili absolwenci, a z drugiej – zaobserwowano istotną poprawę wskaźników wśród długotrwale bezrobotnych, co może wskazywać – poza czynnikiem zewnętrznym, jakim jest zwiększona chęć do zatrudniania takich osób, pojawiająca się wśród pracodawców – na wyższą skuteczność działań podejmowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w zakresie przekwalifikowań.

3. Potrzebne jest ponadto **uwzględnienie w większym stopniu w modułach szkoleniowych problematyki związanej z informowaniem bezrobotnych o sytuacji na rynku pracy oraz wspomaganiem ich aktywności w kierunku samozatrudnienia** (moduły przedsiębiorczości, kształcące w zakresie tworzenia własnych stanowisk pracy). Nie mniejsze znaczenie w tym przypadku powinny mieć również działania pozwalające na poznanie osobowości bezrobotnego. Mogłyby one w znacznym stopniu przyczynić się do zwiększenia adekwatności stosowanych szkoleń do oczekiwań beneficjentów, w dalszej kolejności zwielokrotnić efekty ich starań w poszukiwaniu pracy. Działania te bowiem mają charakter służący podejmowaniu decyzji przez bezrobotnych. Jak się jednak wydaje, na przestrzeni 2008 r. zaobserwowany został w tym względzie w powiecie lęborskim dość istotny postęp, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę kategorii zawodów i specjalności, które

posiadali bezrobotni i jednocześnie, które dominowały wśród ogólnej populacji osób poszukujących pracy.

4. Powyżej sformułowane postulaty powinny być również kontynuowane w odniesieniu do tych, którzy bezskutecznie poszukują pracy ponad rok (bezrobocie długookresowe). Poprawa ich pozycji konkurencyjnej może mieć bowiem charakter przejściowy.

5. Istotnym postulatem wydaje się konieczność **ukształtowania nowych jakościowo umiejętności**. Bezrobotni reprezentujący zawody nadwyżkowe powinni być zachęcani do przekwalifikowania w zawodach, na które zapotrzebowanie jest większe niż liczba chętnych do podjęcia pracy (rynek pracy „pracownika"). Jak się wydaje przede wszystkim tego rodzaju działania powinny być podejmowane w zawodach usługowych, w tym także w ramach podejmowania własnej działalności gospodarczej. Tym bardziej jest to zasadne, że badany obszar charakteryzuje porównywalnie wysoka aktywność gospodarcza, ujawniająca się przede wszystkim w przedsiębiorczości (duża liczba podmiotów gospodarczych, prowadzona przez osoby fizyczne).

6. Bardzo zróżnicowana sytuacja mężczyzn i kobiet na regionalnym rynku pracy winna również zaowocować stosowaniem **odmiennych narzędzi polityki rynku pracy**. Pewną rolę w tej mierze powinny odgrywać szkolenia, bowiem to one w porównywalnie krótkim czasie dają możliwość podjęcia pracy. Tym niemniej działania w tej dziedzinie powinny również zwracać uwagę na problem o znacznie szerszym zasięgu. Dotyczy to występowania przesłanek na lokalnych rynkach pracy, umożliwiających występowanie dyskryminacji. Działania w tej dziedzinie powinny mieć charakter znacznie wykraczający poza obszar regionu, tym niemniej należy zastanowić się nad podejmowaniem inicjatyw lokalnych. Jest to tym bardziej ważne, że dyskryminacji nie przeciwdziała wyższy poziom wykształcenia kobiet niż mężczyzn. Niezbędne jest zatem opracowanie systemu zachęt dla pracodawców w celu ograniczenia ich niechęci do zatrudniania kobiet. Poza tym szczególnie w odniesieniu do nich powinny znaleźć działania promujące kształcenie ustawiczne, jako sposób na zwiększenie aktywności zawodowej. Wydaje się, że tego rodzaju działanie nie powinno nastręczać wiele trudności, bowiem aktywność edukacyjna kobiet – jak wynika z innych badań – zawsze była większa w porównaniu do mężczyzn.

7. W rozwiązywaniu problemów na lokalnych rynkach pracy niezwykle ważnym zagadnieniem obecnie i w przyszłości może być promowanie elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy. Z dotychczasowych badan wynika, że nietypowe formy zatrudnienia oraz

organizacji pracy w Polsce, są stosowane sporadycznie (Kryńska (red.), 2003, Sobocka – Szczapa, 2003). Przeciwnikami wprowadzenia niestandardowych form pracy również bardzo często są pracownicy i przedstawiciele związków zawodowych. Jest to związane z brakiem uregulowań prawnych większości tych form, co zapewniłoby pracownikom warunki zatrudnienia takie same, jak te, które mają osoby pracujące w formie standardowej[12].

[12] Zatrudnienie standardowe to praca w pełnym wymiarze czasu, na czas nieokreślony.

Bibliografia

Biuletyn Statystyczny Województwa Pomorskiego, II kwartał 2009, Gdańsk 2009

Kabaj M., (2001), System aktywizacji długotrwale bezrobotnych. Synteza i wnioski z badań, (w:) Kabaj M., (red.) Badanie bezrobocia długotrwałego, Raport IPiSS, Warszawa

Kryńska E., (red.) (2003), Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a popyt na pracę w Polsce, IPiSS, Warszawa

Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym. Stan na 31.XII. 2008 r., GUS, Warszawa 2009

Sobocka – Szczapa H., (2005), Nietypowe formy zatrudnienia pracowniczego, (w:) E. Kryńska (red.) Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a popyt na pracę w Polsce, IPiSS, Warszawa